Nr. 115. Wtorek, 21 Maja 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 maja b. r. zezwolić najmiłościwiej na przeniesienie radcy wyższego sądu krajowego zatrudnionego w sądzie krajowym we Lwowie, Włodzimierza Wilkego, a to na własną jego prośbę, do wyższego sądu krajowego we Lwowie, oraz zamianował radców sądu krajowego Adolfa Sichowera w Kołomyi i Stanisława Templego w Stryju, radcami wyższego sądu krajowego w wyższym sądzie krajowym we Lwowie, oraz radcę sądu krajowego Eugeniusza Abrahamowicza w Stryju, radcą wyższego sądu krajowego w sądzie krajowym we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 maja b. r. zamianować najmiłościwiej radcę pocztowego Józefa Stögbauera we Lwowie, starszym radcą pocztowym.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 maja b. r. nadać najmiłościwiej radcy legacyjnemu drugiej kategoryi Jarosławowi z Wiśniewa hr. Wiśniewskiemu krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy, a *attaché* poselstwa Ludwikowi hr. Badeniemu tytuł sekretarza legacyi.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało wachmistrza 8 pułku ułanów Mikołaja Dronowicza asystentem pocztowym, a c. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów przydzieliła go c. k. urzędowi pocztowemu w Czortkowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 maja b. r. do l. 50.584, z zawiadomieniem, iż wedle reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych rząd rumuński wydał rozporządzenie o zarządzeniach celem uwierzytelnienia świadectw pochodzenia zwierząt i surowych produktów zwierzęcych, wysyłanych z Austro-Węgier do Rumunii, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 maja.

Zapowiadany już od dłuższego czasu ważny krok w kierunku ściślejszego przyłączenia Bośnii i Hercegowny do austro-węgierskich linij kolei żelaznych, został już dokonany: w sobotę wręczył Rząd prezydyum Izby posłów Rady państwa, równocześnie zaś wniesiono także w Izbie posłów sejmu węgierskiego, przedłożenie o budowie nowych kolei bośniackich.

Równobrzmiący projekt ustawy składa się z pięciu paragrafów. Według tytułu ustawy, tyczy się ona budowy kolei żelaznych z Serajewa do granicy Sandżaku w dolinie rzeki Lim w pobliżu Uvaca, z odgałęzieniem na Viszegrad do granicy serbskiej w pobliżu Vardiszte (w dolinie rzeki Rzava), dalej linij z Bugojno do Arzano i z Doboj do Szamac. — Według pierwszego paragrafu ustawy, Rząd zostaje upoważniony do udzielania swego przyzwolenia, aby Rząd krajowy Bośnii i Hercegowiny zaciągnął spłacalną w 60 rocznych ratach pożyczkę w maksymalnej wysokości 75 milionów koron na budowę linii kolei żalaznej z Serajewa do granicy Sandżaku, z od gałęzieniem do granicy serbskiej. Paragraf drugi zawiera postanowienia natury finansowej. W paragrafie trzecim powiedziano, że bezpośrednio po ukończeniu budowy poprzednio wymienionych linij (t. j. z Serajewa do granicy Sandżaku i odgałęzienia do granicy serbskiej, ma rozpocząć się równoczesna budowa linij Bugojno-Arzano i Szamac-Doboj. — Linia do Sandżaku nowibazarskiego ma być na razie węskotorową, ale budowaną na trasie szerotorowej, tak, że gdyby z czasem uskutecznione zostało połączenie jej przez Sandżak z siecią kolei oryentalne (linie tureckie), mającą tory normalnych, także i na tej linii każdej chwili możnaby tor normalny zaprowadzić. Natomiast obie linie: Bugojno-Arzano i Doboj-Szamac mają być zbudowane w tej szerokości, jaką mają linie, ktorych byłyby przedłużeniem, t. j. pierwsza o torze wąskim, druga o normalnym.

W celu finansowego zabezpieczenia budowy linii Bugojno-Arzano i Doboj-Szamac mają być w swoim czasie wniesione równocześnie w obustronnych parlamentach przedłożenia tak, iżby budowa tych linij mogła być w oznaczonym terminie (bezpośrednio po ukończnniu budowy linii do granicy Sandżaku) podjętą i bez przeszkody równocześnie przeprowadzoną. — Paragraf czwarty zawiera postanowienia natury finansowej a piąty orzeka, że ustawa wejdzie w życie tylko wówczas, gdy równocześnie obowiązywać zacznie analogiczna ustawa także w krajach Korony węgierskiej.

Obszerne. motywa uzasadniają przedłożenie ze stanowiska ogólnego i ekonomicznego. Wykazano tam potrzebę i doniosłość rozszerzenia sieci kolei żelaznych w Bośnii i Hercogowinie, w szczególności zaś potrzebę i doniosłość wymienionych linij, wyjaśniono, że z powodów finansowych przeprowadzona ma być naprzód budowa linii do granic Sandżaku i do granic Serbii, a potem dopiero, po ukończeniu jej zbudowane będą linie, które połączą sieć linij bośniackich bliżej z kolejami austryackiemi (linia Bugojno-Arzano) i węgierskiemi (linia Doboj-Szamac). Jakkolwiek niniejsza ustawa nie ustala jeszcze finansowej podstawy budowy obu tych ostatnich linij, to jednak budowa ta jest już w zasadzie przez niniejszą ustawę zabezpieczona, a nawet można oznaczyć termin, w którym przyjdzie do skutku: mianowicie w motywach zaznaczono, że budowa linii Bugojno-Arzano będzie w r. 1904 podjęta, bo w tym roku ma być skończona linia główna z Serajewa do Uwaca (granica Sandżaku), a zapewne w ciągu co najmniej następnego roku (1905) ukończona.

Linia główna Serajewo-Uwac (granica Sandżaku) liczyć będzie 141 klm.: odgałęzienie ku granicy serbskiej (linia Medjedje-Viszegrad-Vardiszte) 32·5 kl. Budowa tej linii a także potem linii Bugojno-Arzano przedstawia wielkie trudności techniczne i będzie kosztowna. Na linii Bugojno-Arzano, której długość wyniesie około 107 klm., a koszta budowy 28 milj. koron, trzeba będzie na przestrzeni 17·5 klm. zbudować kolej zębową. Linia Doboj-Szamac będzie miała 66 klm. długości, a koszta jej wyniosą 19 milj. koron.

Inwestycye wodne.

Komisya Izby posłów dla budowy dróg wodnych załatwiła w sobotę w dyskusyi szczegółowej pierwszych sześć paragrafów przedłożenia kanałowego.

Według uchwalonego brzmienia, §. 1 ustawy ma opiewać:

„Budowa dróg wodnych a mianowicie:

a) Kanału spławnego od Dunaju do Odry,

---

16)

ZYGMUNT SARNECKI.

NIE TWOJA.

(Ciąg dalszy).

Helena, jak zwykle ostrożna, nie mówiła nikomu o zaręczynach siostry z Hilarym. Pani Emilii jednak, głęboko przekonanej, że to ona doskonałym swoim systemem upolowała dla Stasi bogatego panicza, pomimo próśb najgorętszych, ust zamknąć nie było można. Wieść, niby pod sekretem w obieg przez nią puszczona, lotem błyskawicy rozniosła się po mieście, i — ma się rozumieć — doszła do Karola. Hilary nie odwiedzał obecnie dawnych kompanów, a nawet nader rzadko spotykał się z nimi w lokalach publicznych. Wychodził z mieszkania wcześnie, nie bywał w klubach i teatrach, ani w restauracyach, przez złotą kawaleryę uczęszczanych, trzeba go było zatem szukać, żeby znaleść. Karol, jak myśliwy, czyhający na grubego zwierza, zadał sobie pracę tropienia towarzysza. Po kilku bezowocnych zasadzkach, urządzanych tu i owdzie, w dzień i w nocy, pewnego wieczoru, o dziesiątej, zaczaił się w cukierni, położonej w pobliżu domu, zamieszkiwanego przez aktorkę, a gdy koło jedenastej Hilary wychodził, napadł na niego niespodzianie, gwałtem niemal wsadził do dorożki i powiózł do siebie. Uczynił to wszystko z premedytacyą złośliwą, usprawiedliwiał ją jednak w sumieniu własnem, życzliwością dla młodszego przyjaciela, którego, jak mniemał, należało koniecznie wyrwać ze szponów intrygantki, inaczej bowiem zaprzepaści się w błocie i zginie dla świata.

Zaraz po przybyciu do pałacu, wprowadził koleżkę do dobrze mu znanego apartamentu kawalerskiego, kazał podać wieczerzę z szampanem i rozniecić ogień na olbrzymim, marmurowym, herbami przyozdobionym kominie. Chmurnego i widocznie źle usposobionego gościa przyjmował i podejmował uprzejmie i serdecznie. Hilary, w ciągu wieczora dokuczał Helenie, czem biedną Stasię do łez doprowadził, a łzy jej, zawsze, jak ołów przygniatały mu serce. Opuścił więc siostry niezadowolony, smutny, markotny, niepożegnawszy nawet aktorki, która — unikając nieporozumień i kłótni — zeszła mu czemprędzej z oczu i zamknęła się w swoim pokoju. W czasie kolacyi nie ożywił się wcale, chociaż pod wpływem nerwowego rozdrażnienia jadł za dwóch i wychylał kieliszek po kieliszku zamrożonego wina, szczodrze przez gospodarza nalewanego, jakby chciał zatopić robaka, gryzącego mu wnętrzności. Karol, chociaż nie dyplomata, cierpliwie czekał na odpowiednią chwilę do poufnej rozmowy. Gdy wniesiono tacę z kawą i likierami, i ustawiono ją na małym stoliku przy ogniu, skinął na służbę, by się oddaliła. Młodzi ludzie, pozostawszy sami, krzesła dwuramienne, wysłane poduszkami japońskiemi, przysunęli do komina. Płomień objął już suche dębowe szczapy, symetrycznie ułożone na wilkach żelaznych, i rozrzucał po ścianach, obitych staremi gobelinami, czerwone blaski. Tak jeden, jak i drugi czuł, że pora wyznań nadeszła. Karol chciał ją przyspieszyć — Hilary, o ile był przytomny, oddalić. Milczeli czas jakiś, pogrążeni w stanie pół-drzemki, jaką wytwarza trawienie, ciepło i wino.

Karol pierwszy przerwał milczenie. Nalał koniakiem dwa kryształowe kubeczki, podał jeden przyjacielowi, drugi wzniósł w górę i zawołał:

— Nasze.... kawalerskie!

— No, chyba nie kawalerskie, bo podobno wkrótce się żenisz....

— I ty także, jak słyszałem....

— Ja?! ja?

W Hilarego głosie, dotąd jakby sennością przyciszonym, zadźwięczały na raz wcale głośno: niepokój, lęk tajony i zdziwienie. Patrzył na Karola, który kiwając głową znacząco, mówił dalej:

— Tak, tak.... z pewnych ust słyszałem....

— Ja! — powtórzył zagadnięty raz jeszcze, ale już innym tonem. Potem dodał, znowu sennie —... Może.

— Nie może, tylko tak... Stanowczo. Ta ryba Helena, ubiera cię w swoją córkę....

— Córkę?! Jakto córkę? — rzekł nagle wytrzeźwiony i rozbudzony młodzieniec, podnosząc się z krzesła.

— Ona wprawdzie utrzymuje, że to siostra, mnie jednak się zdaje, że córką być musi, bo zkąd u dyabła znowu wzięłoby się w jej sercu z lodu takie gorące do siostry przywiązanie. Opowiadano mi, że przepada, szaleje za dziewczyną!

— Zaręczam ci... wiem z pewnością... widziałem obie metryki... Siostra... o ośm lat młodsza od Heleny...

— Niech będzie i tak! Mało mnie to obchodzi — przerwał Karol — ale po kiego licha masz ją brać za żonę?... Chcesz się pobawić... pobaw się, czemu nie! rok, dwa lata, choćby nawet i pięć. Potem, obdarzywszy po pańsku, powiesz: *adieu mademoiselle* i koniec!

Hilary milczał moment.

— Marzę... kocham — szepnął, schylając głowę na piersi, jakby zawstydzony wyznaniem.

— A czyż ja nie kochałem Heleny?

— To... to, co innego... nie byłeś... nie byłeś pierwszym w jej sercu...

— Ba, furda!

— Rzecz postanowiona... dałem słowo szlacheckie. Honor nakazuje...

— Ojciec cię wydziedziczy.

— Nie może. Cały nasz majątek należał do nieboszczki mamy... Papa nim tylko administruje, jako opiekun.

— Nie da na ślub zezwolenia...

— Dał już; nawet na piśmie. Zaraz po pierwszym moim liście, w którym mu doniosłem o wszystkiem, przysłał je niemal natychmiast, wraz z błogosławieństwem. Nie znasz mego ojca; chory.. ciężko chory... pobożny, bardzo religijny. Najniezawodniej radził się swego proboszcza i spowiednika zarazem, który podobno jest... jakimś dalekim krewnym... wujem, czy dziadkiem Stasi... chciałem powiedzieć... panny Stanisławy...

— Więc zamiar twój stanowczy... stanowczy? Bój się Boga! pomyśl, jaki sobie los gotujesz...

— Muszę... cofnąć się nie mogę. Już takie widocznie przeznaczenie...

— Zastanów się... a Helena, Helena! Czy podobna połączyć się na całe życie z siostrą tej jaszczurki, intrygantki, tej... tej... komedyantki! Ona u was przewodzić i jak szara gęś rządzić się będzie... wam i wszystkim, co się do was zbliżą, narzucać swoją wolę, swoje fantazye!... Znasz jej dumę i miłość własną, ale chyba także znać powinieneś i nasz świat bezwzględny. Rozumiesz, że nikt twojej żony w domu swoim nie przyjmie... Ja pierwszy! Wiesz, jak ci jestem życzliwy, a dowodzę tego, mówiąc z tobą szczerze i bez ogródek... tylko dla twego dobra... bo gdyby nie przyjaźń, cóż u kroćstotysięcy skłonićby mnie mogło wsadzać palec między drzwi i babrać się w takiem błocie...

— Dość... dość! Nie mów nic więcej, bo mnie obrażasz i sprawiasz wielką przykrość...

(Ciąg dalszy nastąpi).

b) kanału spławnego od Dunaju do Wełtawy obok Budziejowic wraz ze skanalizowaniem Wełtawy od Budziejowic do Pragi,

c) kanału spławnego od kanału Dunaj-Odra do środkowej Łaby ze skanalizowaniem przestrzeni Łaby od Melnika do Jaromerza,

d) połączenia spławnego od kanału Dunaj-Odra do łożyska Wisły i do spławnej przestrzeni Dniestru,

ma być wykonana przez Państwo pod tym warunkiem, że ze strony kraju, w którym dany kanał albo część kanału, względnie wspomniana skanalizowana przestrzeń rzeki znajdują się, a który ma prawo pociągnąć do udziału innych krajowych interesantów, zapewniona będzie roczna wypłata kwoty, która wystarcza do oprocentowania i amortyzacyi jednej ósmej obligacyj, emitowanych na cele budowy kanału lub części kanału, względnie na skanalizowanie danej przestrzeni rzeki (a-d), w tym kraju wykonanych.

Uiszczanie udziałów krajowych ma miejsce w miarę spłat, z tego powodu na Państwo przypadających a ustaje, gdy dochody danego kanału po odciągnięciu kosztów utrzymania i kosztów ruchu przekroczyły w dwóch po sobie bezpośrednio następujących latach kwotę, potrzebną do oprocentowania i amortyzacyi nominalnego kapitału zakładowego danego kanału".

W dyskusyi nad tym paragrafem p. Daszyński omawiał znaczenie kanałów galicyjskich, ze stanowiska ekonomiczno-politycznego i żądał także zastępstwa robotników w mającej być utworzoną radzie przybocznej dla budowy dróg wodnych i melioracyj.

Imieniem Koła polskiego poseł Kolischer, odpowiadając na przemówienia pos. Daszyńskiego, zaznaczył, że również życzy sobie uwzględnienia ustawodawstwa dla ochrony robotników, zatrudnionych przy wszystkich drogach wodnych, a to jak najszybciej, a w każdym razie przed rozpoczęciem robót. O dalszych uwagach p. Daszyńskiego sądzi mowca, że socyaliści przy tego rodzaju robotach, podnoszących wytwórczość ludzkiej pracy, nie powinni mówić o niegotowych projektach i o jakimś niezdrowym „entuzyazmie wodnym". Wszakże i p. Daszyński w końcowym ustępie swej mowy podniósł wielką doniosłość budowy galicyjskich kanałów, dla których również nie istnieją projekta szczegółowe.

W obec znanych z poprzednich sprawozdań wywodów pos. Kaizla oświadczył mowca, że Koło polskie zawsze bronić się będzie przeciwko usiłowaniom, skierowanym ku zrobieniu z kolei państwowych narzędzia fiskalizmu. Austryackie koleje państwowe mają szczególną historyę. Częścią budowane one były jako strategiczne koleje o wiele za drogo, częścią jako koleje państwowe założone, sprzedane potem towarzystwom prywatnym, a następnie za drogie pieniądze odkupione. Jeżeli się teraz słyszy tego rodzaju zdanie, jakie tu wypowiedział dr. Kaizl, to każdy ekonomista w Austryi musi zastrzedz się przeciwko temu, by z kolei państwowych robiono źródło dochodów, a skoro zachodzi obawa tego, tem bardziej musi się dążyć, aby przez kanały stworzyć dla kolei konkurencyę. Obecne przedłożenie kanałowe nie zadawalnia mowcy o tyle, o ile w czasie, kiedy Ameryka gotuje się do wojny ekonomicznej z Europą na wszystkich polach, przedłożono na następnych lat 10 stosunkowo bardzo małą tylko kwotę na budowę dróg wodnych. Mowca ma jednak przekonanie, że już dalszych lat 10 wystarczy, aby przeciwników kanałów przekonać, że zabraliśmy się do rzeczy nie za wcześnie, ale raczej za późno.

Kanały galicyjskie mają ogromne znaczenie już z tego względu, że dostarczać będą frachtów dla kanału Dunaj-Odra. Każde gospodarstwo panstwowe liczyć się musi z interesami transito. Wybudowanie galicyjskiego kanału aż do Brodów sprowadzi taki przewóz z Rossyi do Austryi. Nie ulega żadnej wątpliwości, że kanały mogą dawać tanie taryfy wtedy tylko, jeżeli mają bardzo znaczny ruch, a taki ruch może tylko wtedy powstać, skoro przy pomocy kanału galicyjskiego sprowadzi się wytwory rossyjskie na drogi wodne austryackie.

Po tem przemówieniu przyjęto §. 1 według przytoczonego brzmienia, uchwalonego przez subkomitet.

Po krótkiej dyskusyi przyjęto dalej §. 2 w brzmieniu następującem: „Staranie się o dodatki ze środków krajowych, jakoteż sposób obliczenia udziałów, zastrzeżone zostają ustawodawstwu krajowemu. — Udział krajów, jeżeli tego rodzaju umowa zostanie z administracyą państwową zawarta, może być także dostarczony w formie budowy poszczególnych działów, portów, dróg dowozowych, dalej przez odstąpienie gruntów, odstąpienie ważnych tras wodnych i dostarczenie materyałów lub robocizny i t. d."

§. 2 a) przyjęto według uchwały subkomitetu z niewielką zmianą stylistyczną.

§ 3 uchwalono w następującem brzmieniu: „Należy postarać się w stosowny sposób o jednolitość w kierownictwie robót, określonych w §. 1, przyczem ma być utworzoną Rada przyboczna, złożona z rzeczoznawców i przedstawicieli stron interesowanych. Połowę członków Rady przybocznej mianuje Rząd, a drugą Wydziały kraj. tych krajów, które mają w budowie udział. Bliższe szczegóły o liczbie, rozdziale członków i regulaminie, postanowione będą w drodze rozporządzenia. Przy tworzeniu Rady przybocznej należy zwrócić uwagę na interesa handlu, przemysłu, rolnictwa, dospodarstwa leśnego, oraz na interesa robotnicze."

§. 4 przyjęto bez zmiany według brzmienia rządowego; również §. 5 tylko z małą zmianą stylistyczną.

Uchwalono dalej rezolucye, między innemi rezolucyę o szybszem tempie przy budowlach na Szląsku; rezolucyę o budowie pobocznych kanałów z Lundenburgu do Berna morawskiego; rezolucyę o budowie pobocznego kanału z Przerowa do Ołomuńca. Uchwalono również bardzo ważną rezolucyę pos. Stwiertni, która opiewa: „Wzywa się Wysoki Rząd, aby: a) Utworzył dla naczelnego prowadzenia gospodarki wodnej, oraz zabudowania potoków górskich i regulacyi rzek, wreszcie dla prowadzenia kanałów spławnych odrębną władzę centralną pod nazwą „C. k. generalna dyrekcya dla budowli wodnych"; b) Dla kierowania robotami wodnemi w krajach koronnych, aby ustanowił c. k. dyrekcye dla budowli wodnych, podległe generalnej dyrekcyi w Wiedniu."

W ciągu dyskusyi nad §. 6 pos. Daszyński odpowiadał pos. Kolischerowi, twierdząc, że stanowisko socyalistów i ich organów prasowych w sprawie tego przedłożenia jest od początku konsekwentne. Czynią oni swe stanowisko zawisłem od tego, czy Rząd da zapewnienie, iż nie wprowadzi nowych podatków pośrednich na pokrycie kosztów budowli wodnych. Żądał także mowca, by przeprowadzić szeroką rozprawę o ochronie praw robotniczych przy tych budowlach.

Przewodniczący dr. Luëger odpowiada, że ku temu będzie sposobność przy §. 13 i dyskusya taka będzie przeprowadzoną.

Na tem posiedzenie zamknięto; następne dzisiaj o godz. 10 przed południem.

Z Poznańskiego.

(Wiec ludowy we Wrześni. — Znowu zasądzenie redaktora pisma polskiego. — Rewizya policyjna w księgarni polskiej).

Przy udziale przeszło tysiąca osób odbył się we Wrześni wiec ludowy, który po przemówieniu ks. prałata Kuleszy z Miłosławia, posła ks. prałata Stychla, posła Zygmunta Dziembowskiego i kilku włościan, uchwalił protesty: 1. przeciw usunięciu i usuwaniu języka polskiego ze szkół elementarnych i wyższych; 2. przeciw zaprowadzeniu wykładu religii w języku niemieckim; 3. przeciw najnowszym rozporządzeniom pocztowym, odnoszącym się do języka polskiego na adresach, oraz sposobowi, w jaki te rozporządzenia bywają wykonywane.

Równocześnie żądano zniesienia wszystkich pomienionych rozporządzeń, jako uwłaczających prawom ludu polskiego.

Przed poznańską izbą karną odbył się nowy proces redakcyi tygodnika *Pracy* o obrazę ministra, a dawniejszego generalnego pocztmistrza, Podbielskiego. P. Podbielski, omawiając w parlamencie sprawę adresów polskich, ironicznie się wyraził o tem, że wydawca *Pracy* pan Biedermann nosząc niemieckie nazwisko jest głównym agitatorem Polaków poznańskich. W odpowiedzi na to *Praca* ogłosiła artykuł, w ktorym w ostrych słowach wytknęła ministrowi, że on sam, mając polskie nazwisko, a służąc pruskiej sprawie, na gorsze zarzuty narazić się może. Prokurator przyznał wprawdzie redakcyi obronę uprawnionych interesów, mimo to jednak izba karna skazała odpowiedzialnego redaktora przebywającego obecnie w więzieniu, na dalsze dwa miesiące więzienia.

W księgarni polskiej I. A. Langego w Gnieźnie policya dokonała ścisłej rewizyi. Skonfiskowano 20 egzemplarzy „Historyi polskiej" Antoniewicza oraz zabrano do przejrzenia kilkadziesiąt polskich książek do nabożeństwa.

Z dworu serbskiego.

Powołani przez króla znakomici akuszerzy dr. Wertheim z Wiednia i dr. Cantacuzene z Bukaresztu przybyli onegdaj do Belgradu i po zbadaniu królowej Dragi wydali orzeczenie, które we wszystkich punktach zgadza się z opinią lekarzy rossyjskich. Orzeczenie to stwierdza, iż co najmniej lekkomyślną była opinia tych lekarzy, którzy oświadczyli, że królowa znajduje się w stanie błogosławionym. W ogólności chodzi w niniejszym wypadku o stan chorobliwy, który mógł i królowę i całe jej otoczenie — z wyjątkiem ludzi fachowych — wprowadzić w błąd. Parere stwierdza u królowej cierpienie miejscowe, t. j. zapalenie macicy i zastarzałą *perimetritis*. Stan ten wprawdzie nie jest poważny, wymaga wszakże systematycznego leczenia.

Dzienniki belgradzkie dopiero przedwczoraj, dnia 18 b. m., ogłosiły krótki komunikat, który podano do wiadomości, że rozwiązanie królowej Dragi nie nastąpi mimo dyagnozy lekarza francuskiego dr. Cauleta, który zapowiadał je na dni najbliższe.

Do dzienników wiedeńskich donoszą ze Belgradu, że król Aleksander pogodził się z swoim losem. W radzie gabinetowej bronił gorąco królowej i zapewniał, że działała ona w dobrej wierze. Bardzo pociesza go ten ustęp opinii lekarskiej, w którym powiedziano, iż nie jest wykluczonem, że królowa kiedyś jeszcze może się doczekać macierzyństwa. W Belgradzie nikt na seryo nie brał wiadomości o bliskiem potomstwie, mimo to sprawa zaszkodziła bardzo powadze króla.

Dalej donoszą do *Neue Fr. Presse*, że sprawa ta wiele kosztowała skarb serbski. Rossyjscy lekarze nie przyjęli honoraryum, ale francuski lekarz pobierał 1.000 franków dziennie przez miesiąc, a jego asystent 500 franków, a na utrzymanie ich w zamku wydawano dziennie po kilkaset franków. — Oprócz tego — jak powiada *N. Fr. Presse* — były jeszcze inne na tamtejsze stosunki olbrzymie wydatki.

W obec awanturniczej pogłoski, jakoby dr. Gubarow, który przybył z profesorem moskiewskiego Uniwersytetu dr. Stegirewem, miał być agentem tajnej policyi rossyjskiej, stwierdzają ze strony kompetentnej, że dr. Gubarow jest nadzwyczajnym profesorem Uniwersytetu moskiewskiego i pierwszym asystentem prof. Teodora Stegirewa.

Król nadał dr. Stegirewowi wielką wstęgę orderu Sawy, a dr. Gubarowowi krzyż kawalerski tego samego orderu.

KRONIKA

Lwów, 20 maja

— **Kolumna Mickiewicza.** Pod przewodnictwem prof. R. Pilata obradował w sobotę o godz. 6 po południu komitet budowy kolumny Mickiewicza. Obrady były bardzo ożywione, brało w nich udział 30 członków komitetu. Na wstępie oświadczył prezes komitetu prof. Radziszewski, że fundusze wynoszą obecnie 106.000 K., obciążonych należytością artysty-rzeźbiarza Popiela na 22.000 K. Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, kolumna stanie w jesieni r. 1902, pod tym jednak warunkiem, że fundamenta pod kolumnę w tym roku jeszcze ukończone zostaną.

Następnie referował p. Radziszewski sprawy nadeszłych ofert na dostawy części granitowych pomnika. Nadeszło 7 ofert: 1. Duszyńskiego i Salisa z Wołynia (bez transportu) 57.960 K.; 2. Wojciecha Jabłońskiego na 99.100 K.; 3. J. Markowskiego na 96.000 K.; 4. Perriera na 95.000 K.; 5. Cingrosa w Pilznie (w Czechach) na 95.000 K.; 6. Union w Wiedniu na 83.000 K. i 7. Inocentego Pirovano w Medyolanie na 64.074 K. (koszta cła wyniosą około 6000 K.). Po dłuższej dyskusyi uchwalono jednogłośnie przyjąć ofertę Pirovana, który dostarczył także granitu do pomników Mickiewicza w Krakowie i Warszawie, pomnika Kopernika w Krakowie i Gołuchowskiego we Lwowie. Nadto upoważniono prezydyum do zajęcia się sprawą dostawy granitu, a ewentualnie sprawą uzyskania refakcyi przy transporcie i uwolnienia od cła.

Następnie referował p. Rawski sprawę miejsca, na którem stanąćby miała kolumna. P. Rawski zaproponował (po porozumieniu się z p. Hochbergerem), ażeby kolumna stanęła na placu

---

11)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(André Theuriet, Dans les roses).

(Ciąg dalszy).

V.

Dwa miesiące upłynęło i nadszedł dzień święta patrona. Saint Savi.l był jednym ze świętych, których nie ma w kalendarzu, ale obchodzono jego święto w dniu Matki Boskiej 15 sierpnia i uroczystości trwały cał trzy tygodnie, w czasie których plac des Quinconces zmieniał się całkowicie. W około, pod topolami rozkładały się sklepy i zabawy rozmaite dla ludu: huśtawki, karuzele, loterye, strzelanie do celu. Paryżanie, przybyli na lato, lekceważąco wzruszali ramionami, widząc to wszystko, ale ludzie miejscowi bawili się i używali w całej pełni. Szczególnie, gdy nadeszła niedziela, całe tłumy przybywały na plac i wtedy dopiero ożywienie panowało. Przekupnie siedząc pod drzewami, sprzedawali *confetti* i kulki ze strzyżonym papierem; jedni drugich bombardowali wśród krzyków i wybuchów śmiechu. A potem od dziesiątej wieczorem bomby pękały z halasem, zapowiadając otwarcie balu. Oświetlony czerwonymi i zielonymi bengalskimi ogniami namiot Colet ukazywał się u wylotu ulicy Kościelnej, ozdobiony dwoma masztami z trójkolorowemi banderami i tancerze tłumnie cisnęli się do wejścia, u którego w górze, słowo „Bal" połyskiwało utworzone z zapalonych rurek gazowych, chwiejąc się od powiewu wiatru.

Drugiej niedzieli w czasie uroczystości, obszerny namiot ozdobiony chorągiewkami i zielenią zaledwie mógł pomieścić w sobie wszystkich gości. Pod ścianą siedziały matki i starsze osoby przybyłe jako opiekunki lub jako widzowie. Orkiestra zajmowała środek sali, a w około pary kręciły się nieustannie, bo ponieważ płacono za każdy taniec z osobna, urządzającym chodziło o to, żeby tańce następowały jedne po drugich.

Dziewczęta i młode kobiety, prawie wszystkie z gołemi głowami, w jasnych sukniach wyciętych trochę na plecach i na piersiach, miały kwiaty u gorsu. Dla wielu z nich doroczna uroczystość była jedyną, na której mogły się ubrać i podobać, to też prawie wszystkie były w nowych sukniach, a niektóre bardzo ładnie i zalotnie przybrane. Pośród tych ostatnich wyróżniała się Sabina Pauvert Nie można powiedzieć, żeby była najstrojniej ubrana, bo Toucheboeuf bardzo skromną kwotę przeznaczał na jej tualetę, ale że była zgrabna i umiała się ubrać, każda najskromniejsza suknia dobrze na niej wyglądała. Srebrny grzebień spinał na środku głowy obfitą masę jej włosów kasztanowatych; biały stanik z plisowanej gęsto surah nie zakrywał szyi białej, jak utoczonej, harmonizując ze spodnicą błękitną, jedwabną w drobniutkie paski. Nie miała na sobie żadnych klejnotów tylko przy pasku duży bukiet róż szafranowych, ofiarowanych przez Dezyderego Charmois, który zgrabnie przybrany w czarny żakiet, nie opuszczał jej ani na krok i ciągle z nią tańczył.

Muzyka grała walca. Dezydery otoczył ramieniem smukłą postać Sabiny i puścili się w taniec, kołysząc się zwolna, jak dwa ptaki puszczające się w lot, ale jeszcze stojące na ziemi; doskonale walcowali oboje i ślicznie wyglądali razem. Sabina, bezwiednie nieco zmysłowa, z rozkoszą poddawała się upajającej rozkoszy tańca, a rozkosz tę widać było w jej oczach, w ustach pół otwartych, gdy głowa jej pochylała się na ramię tancerza.

— Gdybyś wiedziała, jaka jesteś śliczna! — rzekł Dezydery silniej przyciskając ją ku sobie.

— Nie wyrażaj pan tego z taką siłą, — szepnęła a przedewszystkiem uważaj na siebie.... Widzę panią Vigneron, która nas śledzi, a siostra pana, Leontyna, wściekła, że ja tańczę z tobą, gdy tymczasem ona pietruszkę sprzedaje.... Powinieneś pan ją natychmiast zaprosić do tańca.

— Nie, nie opuszczę pani, aż ci się uprzykrzę.

— A więc to chyba dzisiaj nie nastąpi! — zawołała, smiejąc się.

Tańczyli dalej.

Jednocześnie Toucheboeuf opuściwszy kawiarnię Mimerela, wszedł pod namiot w towarzystwie kilku swoich kolegów. Pierwszą jego czynnością było poszukać z kim tańczy jego siostrzenica a gdy ją zobaczył z Dezyderym, zbliżył się do nich i rzekł mrugając oczami:

— Jak się macie dzieci!... chcecie może napić się czego orzeźwiającego?

— Dziękuję — odrzekła Sabina wesoło — wolimy tańczyć!

— Jak się wam podoba! — bawcie się więc!...

Oddalając się poważnym krokiem kanonika, zbliżył się do bufetu, gdzie jego towarzysze z kawiarni siedzieli, kazał sobie podać szklankę piwa i stuknął się z nimi. W tej samej chwili Prosper Vigneron opuściwszy żonę podszedł do grupy pijących; wbrew zwyczajowi był jakiś dziwnie ożywiony dzisiaj; krótko widzące jego oczy błyszczały a na zaciśniętych ustach ukazywał się zagadkowy uśmiech.

Jeden z towarzyszy Toucheboeufa, aptekarz Blouet odezwał się z uwagą:

— Patrzcie! — „Phylloxera" się zbliża.... Można by myśleć, że sobie podpił dzisiaj; kapelusz ma na bakier a mina tęga.... Dobry wieczór Vigneron, napijesz się z nami?

— Dziękuję panu — odrzekł Prosper z wielką godnością — nigdy nie pijam o tej porze.

Usiadł jednak koło Toucheboeufa, poprawił cwikier na nosie i z pod oka spojrzał w stronę kupca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Maryackim, zkąd — według planu urzędu budowniczego — studnia ma być usunięta, a figura Matki Boskiej przeniesiona bliżej sklepu Ditmara.

P. Krechowiecki przemawiał w imię tradycyi i uczuć religijnych za tem, ażeby z tego miejsca nie ruszano figury Matki Boskiej.

W tym samym duchu przemawiali pp.: Balasits, Rydygier i Bobin. P. K. Pepłowski był za tem, aby decyzyę zostawić Radzie miejskiej, — a dr. Dwernicki przemawiał za placem Maryackim.

P. Fryling bronił wałów hetmańskich i wniósł, aby uchwalono wykluczenie z kombinacyi placu Maryackiego. Wniosek ten poparli wymownie pp. Makarewicz, dr. A. Lisiewicz i Rydygier. Pierwszy z nich wykazał, że plac Maryacki wcale nie odpowiedni na pomnik, duże kamienice będą gniotły kolumnę, wały hetmańskie odpowiedniejsze także ze względów estetycznych, pomnik nabierze wyniosłości.

Dr. Lisiewicz twierdził, iż myśl umieszczenia pomnika na placu Maryackim jest najniefortunniejsza i że nie ma lepszego miejsca niż w osi między rogiem gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a kamienicą ks. Ponińskiego. Dalej zbijał wywody p. Rawskiego, który twierdził, że Pełtew stanie na przeszkodzie umieszczeniu kolumny na wałach Hetmańskich.

Za placem Maryackim przemawiali jeszcze pp. Ciuchciński i Moszyński, poczem jednak, skutkiem spóźnionej pory, uchwalono na razie odroczyć decyzyę i uprosić p. Rawskiego, ażeby po zbadaniu całej sprawy, szczególnie co do Pełtwi, przedłożył szczegółowe plany na najbliższem posiedzeniu komitetu.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Arcybiskupa Isakowicza złożył dr. Tadeusz Dwernicki na kolumnę Mickiewicza we Lwowie na listę sekretarza komitetu kwotę 40 K.

— **Komisya miejska**, która po wypadku w teatrze zebrała się w sobotę po południu na posiedzenie, powzięła po dłuższej dyskusyi następujące uchwały:

„Przyczyną wypadku jest nieostrożne nadpsucie głównego kabla elektrycznego przez parsonal zakładu gazowego, przy poszukiwaniu uchodzącego gazu, jak to się we Lwowie zwyczajnie praktykuje. Nadpsucie to samo przez się wystarcza do sprowadzenia takich stosunków, że musiało nastąpić gwałtowne wyładowanie akomulatorów, przez co nastąpiło częściowe zniszczenie izolacyi, przewodów elektrycznych. To zniszczenie izolacyi jest także przyczyną powstania kopciu, względnie dymu, pochodzącego z wyparowania masy izolacyjnej, która się topi, jak każda smoła. Uszkodzeniu temu nie uległa instalacya oświetlenia, które pozostało i jest zupełnie nienaruszone, lecz tylko uszkodzona została rozdzielnica elektryczna centralna, odnosząca się do teatru.

Oświetlenie teatru i miasta można wprowadzić na razie prowizorycznie po zbadaniu kabli i po ewentualnej wymianie uszkodzonych części tych kabli. To prowizoryczne urządzenie daje zupełnie takie samo bezpieczeństwo, jak pierwotne stałe, przy zastosowaniu należytych ostrożności i dozoru, jakich w ogóle każde prowizoryum wymaga. Prowizoryczne oświetlenie nie prędzej jak we środę 22 b. może być uskutecznione, przypuszczalnie zatem we środę mogą być przedstawienia w teatrze otwarte.

Nie wykluczamy także wcześniejszego otwarcia teatru, coby się jednak stać mogło po poprzednich oględzinach fachowych. Za 5 przedstawień, które nie dojdą do skutku, otrzyma p. Pawlikowski wynagrodzenie ze strony gminy".

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Egzamin konkursowy *pro beneficiis curatis* z pomyślnym skutkiem złożyli: ks. Bazal Jan, ks. Bogucki Karol, ks. Cichocki Marcin, ks. Cywiński Fryderyk, ks. Czerniatowicz Józef, ks. Kiernicki Jan, ks. Kulczycki Mikołaj, ks. Morosiewicz Karol, ks. Ziemba Franciszek.

Dnia 16 b. m. z rąk Najprz. ks. Arcybiskupa Webera święcenia dyakonatu otrzymali: Baić Antoni, Bartha Franciszek, Dziuban Jan, Głąb Jan, Jakubowski Kazimierz, Janusiewicz Józef, Jaworski Stanisław, Manasterski Władysław, Nowara Franciszek, Ratuszny Antoni, Schwarz Mieczysław, Stawarz Józef, Taranowicz Jan.

Wizytacya kanoniczna odbędzie się w następujących parafiach: w Hanaczowie dnia 26 b. m., w Wyżnianach d. 27 i 28 b. m., w Glinianach d. 29 i 30 b. m., w Gołogórach d. 31 maja i 1 czerwca; w Pomorzanach d. 2 i 3 czerwca; w Zborowie d. 4 czerwca, w Jeziernie d. 5 i 6 czerwca, w Płotyczy d. 7 i 8 czerwca, w Łozowej 9 czerwca, w Zbarażu d. 10, 11 i 12 czerwca, w Opryłowcach d. 13 czerwca, w Milnie d. 14 czerwca, w Założcach d. 16 czerwca, w Trościańcu d. 16 czerwca, w Olejowie d. 17 i 18 czerwca, w Pieniakach d. 19 i 20 czerwca, w Podkamieniu d. 21 i 22 czerwca, w Ponikwie dnia 23 i 24 czerwca, w Podhorcach dnia 25 czerwca, w Olesku dnia 26 czerwca, w Brodach d. 27 i 28 czerwca, w Lesznowie d. 29 czerwca, w Szczurowicach d. 30 czerwca, w Stanisławczyku d. 1 lipca.

Dyecezya tarnowska. Administratorem osieroconej parafii w Górze ropczyckiej zamianowany ks. Jan Sowicki.

Dyecezya przemyska. Przeniesieni: ks. Michał Wojtaś administrator w Polanie na wikaryusza do Drohobycza, ks. Michał Heynar z Drohobycza do Schodnicy.

— **Ostrzeżenie przed wyzyskiem.** Ministerstwo rolnictwa oznajmiło tutejszemu Namiestnictwu, że niejaki H. Mesaros w Wiedniu IV. Freundgasse 4 zamieszkały, wprowadza w handel środek leczniczy dla roślin, zwany „Animaliną", nazywając go w swoich reklamowanych ogłoszeniach „prawdziwem błogosławieństwem Bożem dla ubogiego i bogatego". Cena tego środka wynosi około 1 K. 50 h. za 1 klgr. W rzeczywistości środek ten posiada wartość 20 h. za 1 klg. i nie wywiera niemal zupełnie żadnego skutku. Według analizy stacyi doświadczalnej rolniczo-chemicznej w Wiedniu, składa się on z 8 proc. witryolu miedzi, dalej siarczka amoniowego, gipsu, gaszonego wapna, soli kuchennej, saletry i nieco hypermanganu potasu. Z substancyj tych mógłby co najwyżej witryol miedzi działać skutecznie na nasiona roślin, jednakże ilość jego jest tak nieznaczna, iż o skutku mowy być nie może. Inne części składowe są zupełnie obojętne. Kupujący więc ten środek płaci 60 K. za 1 klg. witryolu miedzi, który zresztą kosztuje 70 h. Stacya doświadczalna rolniczo-chemiczna w Wiedniu ostrzegła już w roku zeszłym w fachowych dziennikach przed zakupnem „Animaliny". Ponieważ jednak Mesaros nie przestaje dalej zachwalać swego środka i jak się zdaje, znajduje wiarę w kołach rolniczych, ostrzega się przeto interesentów przed nabywaniem tego środka.

— **Z Politechniki.** P. Minister oświaty zatwierdził uchwałę kolegium profesorów Politechniki lwowskiej w sprawie dopuszczenia asystenta Wiktora Syniewskiego do prywatnej docentury technologii chemicznej i dla technicznej bakteryologii na wspomnianej Politechnice.

— **Z Uniwersytetu.** P. Eliasz Enis, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Komisya lekcyjna** słuchaczów wydziału filozoficznego Uniwersytetu we Lwowie, pozostająca pod naczelnem kierownictwem prof. dr. Twardowskiego, poleca kwalifikowanych korepetytorów i nauczycieli domowych.

Zgłoszenia ustne przyjmują członkowie komisyi codziennie (nie wyłączając niedziel i świąt) na Uniwersytecie, I piętro sala VIII między godziną 12—1.

Adres: Komisya lekcyjna słuchaczów wydziału filozoficznego, Lwów, Uniwersytet.

— **Walne zgromadzenie** lwowskiego Tow. strzeleckiego odbyło się wczoraj po południu pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa, wiceprezydenta miasta p. Michalskiego.

Sprawozdanie kasowe wykazuje 37.236 K. 26 h. w dochodach i 32.763 K. 18 h. w wydatkach. Budżet na r. 1901 preliminowano na 33.400 K.

Po udzieleniu wydziałowi absolutoryum z rachunków, wybrano do wydziału w miejsce wylosowanych pp.: Bogdanowicza, Dzikowskiego, Platowskiego i Seltenreicha. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Szkowrona, Abrysowskiego i L. Winiarza. Do wymiaru strzałów pp.: Janowicza, Dzikowskiego i Góralskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

— **Lekarzy** praktykujących we Lwowie jest 242, chirurgów 12, weterynarzy 17 a akuszerek 291.

— **Wybite szyby** we Lwowie podczas rozruchów robotniczych dnia 29 kwietnia b. r., przedstawiały wartość 7858 K. 60 h.

— **Ślub.** Dnia 2 czerwca b. r. odbędzie się w Baranowie ślub p. Zygmunta Pietruskiego, c. k. starosty w Mościskach, syna ś. p. Oktawa Pietruskiego i Stefanii z Augustynowiczów, z panną Zofią Dolańską, córką Stanisława Dolańskiego i Jadwigi z Rylskich.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj po południu na ul. Kleparowskiej l. 30 kopnięty został przez konia w stajni 5-letni syn dorożkarza Malinowskiego. Kopyto konia zadało dziecku ranę na skroni i rozcięło górną wargę.

= **Kronika policyjna.** Skradziono z kieszeni p. M. kryty remontoir srebrny t. zw. Armee-Uhr nr. 120.326 z monogramem K. M., z krótkim srebrnym łańcuszkiem i dewizką w formie książeczki; — p. S. z mieszkania na Bajkach nr. 7 etui z 7 brzytwami (klingami) z napisami angielskimi; — porucznikowi furgonów p. B. ubiegłej nocy z mieszkania ciemno granatowy płaszcz kamgarnowy, drugi sukienny, oraz brunatny kabat, wartości 240 K.

Przytrzymano Wojciecha Wiśniewskiego w podejrzanem posiadaniu kamizelki futrzanej i szlafroka z pluszowymi czerwonymi okładkami.

Zgubiono pojedynczy zegarek złoty z herbem na zewnątrz koperty, zaś wewnątrz z napisem „Delphine Potocka".

Znaleziono w tramwayu pulares z kilku koronami i 2 kartkami Tow. łyżwiarskiego.

— **Uroczyste** nabożeństwa dziękczynne odbyły się 18 b. m. w Bolechowie w tamtejszych kościołach rzym. i gr. kat. obrządku, urządzone staraniem robotników salinarnych z powodu podwyższenia zarobku.

W nabożeństwach wziął udział prócz licznej publiczności, także cały personal zarządu salinarnego. Po nabożeństwie odegrała orkiestra salinarna hymn ludowy.

— **Z Krakowa** donoszą: Artystka teatru p. Siemaszkowa otrzymała od autora „Złotego Runa" następujący telegram: „Największej artystce dramatycznej polskiej serdeczny, szczery i głęboki hołd". Przybyszewski. P. Siemaszkowa wyjeżdża do Sosnowic, gdzie na zaproszenie komitetu weźmie udział w przedstawieniu na cel dobroczynny.

Benefis p: Maryi Przybyłko odbędzie się we czwartek w „Rozwiedźmy się" Sardou.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Górze ropczyckiej, ks. Kazimierz Buczkowski, tamtejszy proboszcz, w 75 roku życia a 50 kapłaństwa.

W Abbazyi, Marya z Rulikowskich Górska, żona właściciela dóbr, w 24 roku życia.

— **Egzamina wstępne** do wiedeńskiej szkoły dla przemysłu artystycznego odbywać się będą w tym roku od 8 lipca. Bliższych szczegółów udziela dyrekcya szkoły w Wiedniu.

— **Do łańcucha groźnych pożarów** przybywają coraz to nowe ogniwa, dla ludności krajowej bardzo bolesne. Oto znowu d. 12 b. m. w samo południe spowodowały w Nagorzance obok Buczacza dzieci, igrające zapałkami, katastrofę, której pastwą padło 20 budynków mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi i zapasami żywności. Szkoda wyrządzona przez ogień a ubezpieczona zaledwie w pewnej części, dobiegła okazałej kwoty 40.000 K.

Z Rohatyna donoszą nam: Dnia 13 b. m. około godziny 11 w nocy wybuchł tu w gęsto zabudowanem śródmieściu, w domu starozakonnego Bratspiesa pożar, który przerzuciwszy się na sąsiednie domy, pochłonął 7 domostw, wraz z przeważną częścią znajdujących się wewnątrz ruchomości. Pożar zaskoczył mieszkańców wśród snu tak, iż zaledwie z życiem uszli. Wyrządzona pożarem szkoda, w bardzo małej tylko części ubezpieczona, wynosi około 18.000 K. i dotyka kilkanaście najbiedniejszych rodzin żydowskich.

— **Gimnazyum w Zakopanem.** Staraniem OO. Jezuitów powstanie z początkiem września w Zakopanem prywatne niższe gimnazyum jako filia gimnazyum chyrowskiego.

— **Aresztowanie dyrektorów banku w Berlinie.** Na rozkaz prokuratoryi państwa aresztowano tu i przewieziono do więzienia śledczego w Moabicie dyrektorów pomerańskiego hipotecznego banku akcyjnego, Wilhelma Schultza i Fryca Romeicka. Cięży na nich podejrzenie, iż dopuszczali się różnych malwersacyj i występnych manipulacyj z zakupnem gruntów pod budowę domów.

Konsekracya ks. Karola Józefa Fischera na biskupa sufragana przemyskiego.

Przemyśl, dnia 19 maja.

Z wieży katedry przemyskiej odezwały się dzwony, a dźwięki ich zlewając się w harmonijną całość, płynęły w dal, zwołując ludność grodu Przemysława na uroczystość konsekracyi ks. Fischera na biskupa.

Powoli zaczęła się wypełniać świątynia Pańska; przybywali wielcy i maluczcy, bogaci i ubodzy. Wkrótce katedra wypełniła się po brzegi.

O godzinie 10 poprzedzony asystą przybył ze swego pałacu ks. biskup Pelczar, a tuż za nim ks. Arcybiskup Bilczewski i ks. biskup Wałęga, gr. kat. biskup przemyski Czechowicz i biskup sufragan krakowski Nowak, witani u progu świątyni przez członków kapituły przemyskiej z ks. infułatem Łękawskim na czele. Tymczasem zajęli przygotowane miejsca w stallach reprezentanci władz rządowych i autonomicznych grodu przemyskiego, tudzież liczne duchowieństwo świeckie i zakonne.

O godzinie pół do 11 przybyli do świątyni JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki; radcy Dworu: starosta Lanikiewicz i prezydent sądu obwodowego Spławski, tudzież radcy Namiestnictwa pp.: Korzeniowski i Dembowski. Niebawem przybył także komendant korpusu przemyskiego generał zbrojmistrz JE. baron Galgotzy w towarzystwie komendanta twierdzy przemyskiej generał-porucznika JE. Pucherny.

Tymczasem rozpoczęła się wzniosła uroczystość konsekracyi. Ks. biskup Fischer w towarzystwie ks. biskupa Czechowicza i Nowaka udał się najpierw do kaplicy, gdzie przebrał się w przepisane szaty liturgiczne. Następnie poprzedzony asystą i obu współkonsekratorami, udał się przed wielki ołtarz, gdzie na przybycie jego oczekiwał ubrany do Mszy św. Najprz. ks. biskup Pelczar jako konsekrator.

Gdy stanęli u stóp ołtarza, jeden ze współkonsekratorów odezwał się do księdza konsekratora w następujące słowa:

„Najprzewielebniejszy Ojcze, święta Matka, Kościół katolicki żąda, abyście tego kapłana na urząd biskupi wynieśli".

Po zapytaniu ks. konsekratora, czy mają na to mandat apostolski i po potwierdzającej odpowiedzi jednego z ks. współkonsekratorów, polecił ks. biskup Pelczar odczytać bullę „Mandatu", którą odczytał jeden z kanoników kapituły przemyskiej.

Po odczytaniu jej mówi ks. konsekrator *Deo gratias* (Bogu dzięki), poczem ks. biskup Fischer ukląkłszy, odmówił rotę przysięgi na wierność i posłuszeństwo Kościołowi i Jego Głowie, tudzież na obowiązki biskupie.

Po przysiędze nastąpił egzamin, w czasie którego ks. Fischer odpowiadał na zadawane mu przez ks. konsekratora pytania, tyczące się urzędu biskupiego i jego przyszłego zachowania się.

Potem ks. Fischer ukląkł a ucałowawszy rękę ks. konsekratora, począł odmawiać wraz z nim modlitwy przedwstępne przy rozpoczęciu Mszy św., stojąc po lewej jego stronie.

Następnie poprzedzony asystą i obu współkonsekratorami, udał się do kaplicy, gdzie rozpoczął odprawiać cichą Mszę św. Równocześnie odprawiał cichą Mszę św. przed głównym ołtarzem konsekrator ks. biskup Pelczar.

Przed *Offertorium* powrócił ks. biskup Fischer, poprzedzony asystą i współkonsekratorami przed wielki ołtarz.

Ks. konsekrator zasiadłszy w tym czasie na faldystorzu, pouczał nowego elekta o powinnościach biskupich, poczem wraz z ks. współkonsekratorami wezwał wiernych, aby się za wybrańca Pańskiego modlili.

W tej chwili rozpoczął się właściwy akt konsekracyi. W czasie gdy zgromadzeni w świątyni odmawiali litanię do wszystkich Świętych, leżał nowy biskup krzyżem a konsekrator i współkonsekratorowie klęczeli przy swoich taboretach, pogrążeni w modłach.

Następnie złożono na barkach ks. biskupa Fischera Ewangelię św. a ks. konsekrator, współkonsekratorowie i obecni na uroczystości książęta Kościoła, przystępując po kolei, kładli na głowę ks. biskupa Fischera ręce, wymawiając słowa: *Accipe Spiritum sanctum!* (Przyjm Ducha św.!)

Z kolei zaintonował ks. konsekrator hymn *Veni Creator* i w czasie, gdy zebrane w prezbiteryum duchowieństwo go spiewało, namaścił ks. biskup Pelczar głowę, a następnie ręce nowego elekta krzyżmem św.

Po wręczeniu poświęconego pastorału, jako znamienia Pasterskiego urzędu i włożeniu na palec pierścienia na znak zaślubienia się elekta z Kościołem, zdjęto z ramion ks. biskupa Fischera księgę Ewangelii, którą wręczali mu następnie po kolei konsekrator i obaj współkonsekratorowie, przyczem go całowali wymawiając słowa: „Pokój tobie!"

Po tej ceremonii udał się znowu ks. biskup Fischer, poprzedzony asystą i obydwu współkonsekratorami do kaplicy, gdzie odprawił Mszę św. aż do *Credo*.

Po *Credo* poprzedzony asystą, starostą hr. Michałowskim pp. Pilińskim, hr. Henrykiem Konarskim i dr. Aleksandrem Dworskim, niosącymi dary dla ks. konsekratora w postaci dwóch baryłek wina, jednej złotej i drugiej srebrnej, tudzież chleba pozłacanego i posrebrzanego — oraz współkonsekratorami udał się ks. biskup Fischer przed wielki ołtarz, gdzie nastąpiło ofiarowanie darów ks. biskupowi Pelczarowi.

Następnie ks. konsekrator i ks. biskup Fischer odprawiali już razem Mszą św. Komunię św. pod obu postaciami, nowy biskup przyjął od konsekratora. Błogosławieństwo mszalne dał tylko konsekrator, poczem zasiadł na faldystorzu, a nowy biskup przed nim ukląkł.

Z kolei po poświęceniu włożył ks. konsekrator ks. Fischerowi na głowę infułę, a na ręce rękawiczki. Włożywszy mu potem pierścień biskupi na palec prawej ręki, wziął ks. konsekrator nowego biskupa za rękę i umieścił go na faldystorzu twarzą do ludu, wręczając równocześnie pastorał.

Ks. konsekrator zaintonował teraz hymn *Te Deum* i w czasie, gdy duchowieństwo hymn ten spiewało dalej, ks. biskup Fischer w infule i z pastorałem w ręku przeszedł w towarzystwie księży współkonsekratorów wzdłuż kościoła, udzielając wiernym błogosławieństwa. Następnie powrócił przed wielki ołtarz.

Po skończeniu hymnu *Te Deum* ksiądz biskup konsekrator zaintonował antyfonę *Firmetur*, a następnie odmówił po jej odspiewaniu *Deus omnium fidelium*.

Ks. biskup Fischer powróciwszy do ołtarza śpiewał: *Sit nomen Domini benedictum*, poczem udzielił od wielkiego ołtarza zwykłego we Mszy św: pontyfikalnej błogosławieństwa. Obróciwszy się następnie do konsekratora i współkonsekratorów przyklękał po trzykroć, a śpiewając: *Ad multos annos*, całował się ks. biskup Fischer po kolei z ks. konsekratorem i obu współkonsekratorami.

W czasie, gdy ks. konsekrator odmawiał ostatnią Ewangelię św., udał się ks. biskup Fischer do kaplicy, zkąd rozebrawszy się z szat kościelnych, powrócił przed wielki ołtarz. Po krótkiej modlitwie przed ołtarzem przeszedł ks. biskup Fischer, poprzedzony asystą i ks. współkonsekratorami, do pałacu biskupiego.

Na tem o godzinie 12 m. 15 w południe zakończyła się ta piękna uroczystość.

W czasie całego obchodu konsekracyi utrzymywali w kościele od drzwi wchodowych aż do prezbyteryum szpaler: weterani wojskowi i ochotnicza straż ogniowa. Chór pod batutą p. Łabudy wykonał szereg pieśni kościelnych

O godzinie 1 po południu odbył się w pałacu biskupim obiad, na który przybyli: Ich Eksc. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Prezydent sądu krajowego wyższego dr. Tchorznicki, generał zbrojmistrz komendant korpusu bar. Galgotzy, komendant twierdzy generał porucznik Pucherna; ks. Arcybiskup Bilczewski, ks. biskupi Pelczar, Wałęga, Czechowicz i Nowak; radcy Dworu: starosta Lanikiewicz i prezydent sądu obwodowego p. Spławski, radcy Namiestnictwa pp. Korzeniowski i Dembowski; starosta hr. Michałowski, dyrektor powiatowej dyrekcyi skarbu starszy radca skarbowy p. Nestorowicz, dyrektor gimnazyum radca Piątkiewicz, prokurator państwa p. Stebelski, prymaryusz szpitala powszechnego radca cesarski dr. Madeyski, wiceprezydent sądu obwodowego p. Brożyński, naczelnik urzędu pocztowego p. Caspar, naczelnik stacyi kolej. p. Szyjkowski, radca skarbu p. Szymusik, starszy komisarz dyrekcyi skarbu p. Waniek, ks. Adam Sapieha, hr. Henryk Konarski, hr. Stanisław Stadnicki, Jan hr. Drohojowski, Janusz hr. Tyszkiewicz. p. Piliński, marszałek pow. dr. Czajkowski, burmistrz miasta dr. Dworski, wiceburmistrz dr. Smutny, ks infułat Łękawski, ks. mitrat Wołoszyński i członkowie kapituły łacińskiej.

W czasie obiadu pierwszy toast na cześć Ojca św. i Najj. Pana wzniósł ks. biskup Pelczar. Przemówienie to świetne tak pod względem formy jak i treści ogromne na obecnych wywarło wrażenie.

Z kolei pił ks. biskup Pelczar zdrowie nowo konsekrowanego biskupa ks. Fischera, wspominając w toaście o potrzebach dyecezyi, którym sprostać sam nie może. Powołanie jednak tak znakomitego męża, jakim jest ks. biskup Fischer na sufraganię przemyską, uważa za dobrą wróżbę swych rządów na stolicy biskupiej.

Następnie ks. biskup Fischer, wspomniawszy o trudnych i ciężkich obowiązkach stanu biskupiego, oświadczył, że świadomy jest swego powołania. Obowiązki jednak biskupie przyjął ze spokojem, gdyż ma dobre chęci. Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił następnie ks. biskup Fischer osobie swego konsekretora księdza Pelczara, podnosząc jego zasługi, jakie położył dla dyecezyi w czasie krótkich swych rządów na stolicy przemyskiej, przez podjęcie restauracyi katedry i wprowadzenie w czyn założenia małego seminaryum dla chłopców. Zwróciwszy się następnie do obecnych książąt Kościoła i poświęcając każdemu z nich w swem przemówieniu zyszczytną wzmiankę, pił ks. Fischer zdrowie ks. biskupa Pelczara i całego episkopatu.

Jeszcze raz zabrał głos ks. biskup Pelczar, a wzniósłszy kielich do góry, pił zdrowie gości, reprezentujących wszystkie stany, w ręce dwóch najznakomitszych obywateli kraju i państwa, prawdziwie wiernych synów Kościoła, Ich Eks. P. Namiestnika i P. Marszałka krajowego.

Ostatni toast, w krótkiej lecz treściwej mowie wzniósł JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński na cześć nowego biskupa.

Po południowym pociągiem odjechali P. Namiestnik i P. Marszałek krajowy tudzież liczni uczestnicy pięknej tej uroczystości z powrotem do Lwowa.

LISTY PARYSKIE.

(Otwarcle salonu paryskiego. — Towarzystwo narodowe Sztuk pięknych i Towarzystwo artystów francuskich. — „Egalité de génie.... puisque égalité de decorations....“ — W salonie „Champ de Mars“ wpływ Puvisa de Chavannes i Cazina. — Obraz polskiego artysty jako „clou“ tegorocznego salonu. — W Salonie „Champs Elysées“ wpływ szkoły angielskiej. — Zanik obrazu historycznego i kultu nagości. — Boginie zstąpiły z Olimpu. — „Mais ils n'aiment pas!“

(Dokończenie).

Lecz nie przed temi dziełami mistrzów głośnych sławą lub świetną karyerą, spostrzedz się daje największe zaciekawienie i nie tu gromadzi się bezustannie publiczność; raczej przed obrazem, który dla polskich czytelników ma znaczenie specyalne, jest to bowiem przez polskiego malarza stworzony portret polskiego artysty. Malarzem jest Loevy, utalentowany i znany w Paryżu rysownik, portret zaś przedstawia I. A. Kisielewskiego, autora dramatycznego, twórcę „Karykatur“, „W sieci“ i „Sonaty“, który w Paryżu w kołach artystycznych tak korzystnie usposobionych dla sztuki polskiej, budzi żywe zajęcie. Portret, który znalazł bardzo korzystne umieszczenie na głównej ścianie sali XVIII. wykonanym jest w naturalnej wielkości i to w postawie leżącej i już tem wyróżnia się z pomiędzy innych portretów i przykuwa na pierwszy rzut oka uwagę widza. To też bez wyjątku każdy wchodzący do sali spojrzy, otworzy katalog i wypowie jednym tchem dwa polskie nazwiska. I rzadkim pewnie jest przykład portretu, którego siła przyciągająca jest zasługą może w równej części wykonawcy, jak i modelu. Ta niezwykła plastyczność, która przy usunięciu ram nie dałaby odróżnić złudzenia od rzeczywistości, ta wytworna elegancya i zupełna niewymuszoność pozy zgrabnej postaci młodzieńca, spoczywającego przy czarnej kawie i papierosie, ta żywość nareszcie, która mimo spoczynku każe się co chwila prawie ruchu spodziewać, — to zalety malarza. Ale to czoło myślą promienne i tajemniczo pociągające głębie oczu, których blasku przyćmić nie mogły do połowy przymknięte, znużone powieki, te usta jakby delikatnie drgające, a jednak stanowcze, cały ten wyraz uduchowienia, który poza eleganckim salonowcem ukazuje natychmiast myśliciela i poetę — to już właściwości, które sam przedmiot wniósł do portretu. Fakt to niespodziany może, jednak niezaprzeczony, że w Salonie francuskim ten obraz nawskróś polski jest właściwem „clou“ tegorocznej wystawy.

Nie jest to jednak jedyny obraz polskiego artysty w Salonie Towarzystwa Champs de Mars. Zamieszkały w Paryżu malarz Myrton-Michalski wystawił dwa piękne obrazy: portret p J. i l'Homme à la canne“, a pani Marya Sienkiewicz obraz p. t. „Prémière communiante“.

Drugie „clou“ znajduje się w oddziale rzeźby, a składają się nań dwa dzieła znakomitych francuskich rzeźbiarzy: „Victor Hugo“ Rodina i „Alfons Daudet“ Saint-Marceau. Przedstawiają one tak co do pomysłu jak i wykonania dziwne przeciwieństwo. Pierwszy to klasyczny bohater ducha wznoszący się po nad ziemskość, a zatem i z szat ziemskich zwolniony, wsłuchuje się w głosy muz inspiratorek. Drugi, to elegancka, z marmuru wykuta postać autora—salonowca, to delikatnem wycieniowaniem i miękkością linii cechująca się, mistrzowska technika Dość obobfitym jest na tej wystawie dział przedmiotów artystycznych w dziedzinie keramiki i introligatorstwa. W tej gałęzi artystycznego przemysłu spotykamy wiele nazwisk kobiecych. Francya idzie tu za przykładem Anglii, która introligatorstwo ozdobne uznała za sztukę *par excellence* kobiecą.

Jeżeli okoliwszy Pałac sztuki, z avenue Chaussée d'Antin przejdziemy na avenue des Champs Elysées i tu głównym portalem wnikniemy do salonu Towarzystwa artystów francuskich, to i tu wnet nabierzemy przekonania, że z całej tej produkcyi niewychodzącej ponad miernotę, nie promienieje ani ukochanie sztuki, ani zapał dla idei — główne warunki szlachetnego tworzenia, a przemawia z niej raczej nadzieja nagrody, lub chęć nabycia kupca. Wszystkie te bowiem emanacye „duszy nowoczesnej“ to towary wyższego rzędu ofiarowane konsumentom „ideału“ przez fabrykantów ideału.

Pewna ilość dzieł bądź co bądź wyróżnia się korzystnie i zasługuje na osobną wzmiankę.

Ogromna energia i chęć wyrażenia z naciskiem powziętej idei występuje w dwóch obrazach Bonnata. Jednym jest portret prezydenta Loubeta. Nawiasowo tu nadmienię, iż prezydent rzeczypospolitej w swej oficyalnej wędrówce po Salonie miał pięć razy sposobność powitania swego własnego „ja“. Drugi obraz Bonnata przedstawia „Alegoryę Sprawiedliwości“, i jest przeznaczony dla sufitu paryskiego sądu apelacyjnego. Alegorya zresztą prosta i przejrzysta: Sprawiedliwość przy pomocy Prawdy ochrania Ludzkość i spycha Gwałt i Kłamstwo do przepaści. U Benjamina Constant łączy się siła wyrazu z delikatną, często wyszukaną harmonią barw, w portrecie angielskiej królowej Aleksandry i w portrecie papieża Leona XIII.

Szkoła angielska ważną odgrywa rolę w Salonie tegorocznym i to zarówno obecnością malarzy angielskich jak i wpływem na malarstwo francuskie. W portretach i krajobrazach widocznem jest zapatrywanie na mistrzów takich jak Gainsborough, Lawrence, Whistler lub Sargent. Do najlepszych portretów w tym Salonie należy malowany przez Humberta portret komendanta Marchand, odznaczający się prostotą i naturalnością. i obraz tegoż samego artysty, przedstawiający dwoje młodych dziewcząt w parku, genre Gainsborough.

Wielkim sukcesem cieszy się obraz Józefa Bail „Repas des servantes“. Obok szczerości i spokojnego ciepła jest w nim i koloryt wspaniały występujący zarówno w postaciach trzech młodych służebnic bogatego domu jak i w pysznej zastawie stołu pokrytego naczyniem srebrnem i kryształowem.

Obraz historyczny, który dawniej tak wielkie miał znaczenie, staje się coraz rzadszym; jest ich dwa razy mniej niż obrazów obyczajowych, trzy razy mniej niż krajobrazów, a cztery razy mniej niż portretów. Również zauważyć się daje zanik kultu nagości; obrazy tego rodzaju są tylko z rzadka posiane w tegorocznym Salonie w przeciwieństwie do lat poprzednich.

Rochegrosse dał wprawdzie obraz historyczny, ale z pewną przezornością nazwał go: Cudowną legendą o królu Salomonie i o królowej Saba. Zarezerwował sobie tem swobodę w wykonaniu, której jednak nadużył; królowa Saba jest bowiem wedle niego pospolita miła osóbka, jaką spotkać można na wyścigach w Longchamps, na premierze bulwarowego teatru, a nawet u Maxima. Jest też w Towarzystwie narodowem Sztuk pięknych Marya Magdalena, pochylona nad zdjętym z Krzyża Chrystusem, która jest jakby żywcem z Quartier Latin sprowadzona „petite femme“ o banalnych rysach i w modnej fryzurze. obrazy takie, to szczególnego rodzaju próby modernistyczne.

W opracowaniu obrazów obyczajowych również ważna zaszła zmiana. Czy to pod względem szerzącego się ducha demokratycznego, czy skutkiem upadku studyów klasycznych, bohaterzy i bogowie mniej niż dawniej zajmują artystów; robotnicy i włościanie coraz bardziej wypierają postacie starożytne, a nawet piękne boginie porzuciły Olimp i chętnie ukazują się dziś przy fortepianie, przy gotowalni lub na przechadzce w lasku Bulońskim.

Co do krajobrazów, których jest legion, to przedewszystkiem uderzają zbyt wielkie rozmiary płótna, dla stosunkowo małego tematu. Holendrzy malowali wielkie rzeczy w małych ramach; Japończycy zadowalali się skromnie ulotnemi kartkami, a nawet u wielkich Włochów spotykamy przeważnie średnie rozmiary. A są to typy artystów namiętnie miłujących Sztukę. W malarstwie francuskiem brak jest właśnie tej miłości. „Mais ils n'aiment pas!“ — powiada smutnie Luc w najnowszej powieści Zoli. I trzebaby jakiegoś niezwykłego zdarzenia, lub jakiejś wielkiej idei wspólnej, którаby rozogniła serca i porwała umysły!

Puk.

Z Izby sądowej.

(Kradzież brylantów).

Lwów, d. 20 maja.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Jasińskiego rozprawa karna przeciw 30-letniej Maryi Drozd, zarobnicy, 26 letniemu Janowi Karczmarczykowi, czeladnikowi stolarskiemu, 48-letniej Betti Katz, 39-letniemu Herszowi Katzowi, krawcowi, 30-letniej Jetti Langholz słudze i 42-letniemu Herszowi Glatsteinowi, szewcowi, o zbrodnię kradzieży, względnie o zbrodnię uczestnictwa w tej kradzieży.

Akt oskarżenia zarzuca pierwszym dwom podsądnym, że w dniu 23 października z. r. skradli z powozu p. Kazimiery Piątkowskiej, stojącego koło jednego ze sklepów na Zniesieniu, torbę podróżną, zawierającą etui z parą kolczyków brylantowych wartości około 2400 koron i przybory do podróży wartości przeszło 100 koron, reszcie zaś oskarżonych, że kolczyki te ukrywali, lub też pozbywali.

Oskarża zastępca prokuratora Państwa p. Niewiadomski, bronią: em. sekretarz sąd. Domiczek Maryę Drozd i Hersza Glatsteina, emer. sekretarz sąd Lewicki Betti i Hersza Katzów, obr. dr. Kroch Jana Karczmarczuka i Jettę Langholz.

Głosy publiczne.

Od czcigodnego konserwatora muzeum Lubomirskich otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Był czas, gdym walcząc w dziennikach o miejsce, na którem stoi obecnie teatr, przeciw tym, co go mieć chcieli przed kościołem OO. Bernardynów, ze szkodą historycznego pomnika i widoku na piękny front kościoła, włożyłem w usta błogosławionego Jana z Dukli, następne słowa: Boże! uratowałeś nas przed nawałą Tatarów, Kozaków — obroń nas jeszcze przed projektami własnych, swoich, ale niemniej dzikich braci..

Otóż, gdy dziś idzie o wybór miejsca pod kolumnę Mickiewicza, ażali nie byłoby słusznem, by w obec tak ważnej sprawy, cały ogół zawołał: Wara przed ruszeniem statuy i zmianą nazwy Jej placu! Zostawcie nietknięty Plac Maryacki! Kolumna niech stanie u wstępu na wały, bo tam tylko, ze wszech względów, jako na początku świetnego bulwaru, jedyne i najstosowniejsze będzie dla niej miejsce.

E. Pawłowicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krajowa komisya rolnicza obradowała, jak to już donieśliśmy, w sobotę dnia 18 b. m., w gmachu sejmowym pod przewodnictwem P. Marszałka kraj. Stanisław hr. Badeniego.

P. Lange referował sprawę wydania normalnego statutu dla spółek mleczarskich Komisya zgodziła się z wnioskiem i wyraziła zapatrywanie, iż statut taki powinien obowiązywać nietylko spółki mleczarskie włościańskie, ale także większej własności, dalej że przy akcyi tej powinny być także uwzględniane stosunki handlowe i Wydział kraj. powinien udzielić poparcia przedsiębiorstwom mającym za zadanie zbycie produktów nabiałowych, zwłaszcza masła przeznaczonego na eksport.

Następnie uchwalono na podstawie referatu p. Schnella wnioski w celu zabezpieczenia obór zarodowych prywatnych przed chorobą tuberkuliczną po dokonanem szczepieniu. Komisya przy tej sposobności nie zgodziła się na projekt piętnowania sztuk podejrzanych o tę chorobę, gdyż zdaniem komisyi to obniżałoby wartość bydła przeznaczonego na sprzedaż.

Dalej na podstawie referatu posła Struszkiewicza odmówiono udzielenia subwencyi na targowicę bydła w Podgórzu z powodu niedopełnienia warunków, na jakich subwencya ta miała być przyznaną.

Wreszcie na wniosek p. Cieleckiego uchwalono domagać się, aby Władze polityczne przestrzegały ścisle wykonywania ustaw o tępieniu ostów i kanianki, rozszerzającej się w zastraszający sposób wśród małej własności na Podolu.

Na tem P. Marszałek kraj. zamknął posiedzenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych donosi, iż nazwa przystanku osobowego „Mnichowic-Straučic“ na szlaku Gmund-Praga w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Pradze została z dniem 1 maja b. r. zmienioną na „Straučic“.

Wiedeń, 20-go maja. Targ zbożowy *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec 7·66 do 7·67. Pszenica na jesień 7·88 do 7·89. Zyto na wiosnę —·— do —·—. Zyto na maj-czerwiec 7·52 do 7·54. Zyto na jesień 7·07 do 7·08. Kukurudza na maj-czerwiec 5·57 do 5·58. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·61 do 5·62. Kukurudza na sierp.-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·77 do 5·79. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec 7·18 do 7·20. Owies na jesień 6·05 do 6·07. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13·85 do 13·95. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

Targ zbożowy.

Lwów, 20go maja. Pszenica gotowa 7·70 do 7·80, pszenica na termina 7·50 do 7·60, żyto gotowe 6·50 do 6·70, żyto na termina 6·45 do 6·50, owies obroczny gotowy 6·50 do 6·80, owies na termina 6·30 do 6·40, jęczmień pastewny 5·40 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·— do 6·20, rzepak 11·60 do 11·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·25 do 9·—, groch do gotowania 7·75 do 12·—, wyka 7·50 do 8·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·25, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, kukurudza 6·10 do 6·30, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·— do 17·25, *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan w towarzystwie osób Swojego orszaku i generał-adjutantów hr. Paara i Bolfrasa powrócił wczoraj z Budapesztu do Wiednia i wprost z dworca kolejowego udał się do Burgu.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski powrócił w sobotę z Budapesztu do Wiednia.

W węgierskiej Izbie dep. wniósł przewódca skrajnej opozycyi poseł Kossuth interpelacyę, czy nabycie terytoryum w Tientsinie nastąpiło z udziałem i wolą rządu węgierskiego? Prezydent ministrów Koloman Szell odpowiadając na interpelacyę oświadczył, iż Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchow-

ski zawsze lojalnie w takich sprawach porozumiewa się z obu rządami. Tak też było i w tym wypadku. Dep. Kossuth myli się, jeżeli sądzi, że jest to jakiś zawiązek kolonii. W Tientsinie potrzebny jest konsulat austro-węgierski, a konsulaty w Chinach mają bez wyjątku własne terytorya, na których mieszkają poddani tych państw i korzystają z eksterytoryalności i innych przywilejów. Dla tego tylko potrzebne było nabycie takiego terytoryum w Tientsinie. Koszta wynoszą około ćwierć miliona koron i zwrócą się z tytułu wynagrodzenia wojennego Chin. — Na dalsze zapytanie dep. Kossutha, czy posiadłość ta jest austryacką czy węgierską, odpowiedział p. Szell, że posiadłość ta, jak wszystkie posiadłości dyplomatyczne, jest wspólną.

Odpowiedź tę przyjęła Izba jednogłośnie do wiadomości.

Na konferencyi członków węgierskiej Delegacyi postawiono kandydaturę hr. Juliusza Szaparego na prezydenta, a Dezyderego Szilagyiego na wiceprezydenta Delegacyi węgierskiej. Prezes gabinetu Szell zawiadomił, że węgierska Delegacya odbędzie pierwsze swe posiedzenie, na którem nastąpi jej ukonstytuowanie, dziś w poniedziałek po południu o godz. 5.

Senat budapeszteńskiego Uniwersytetu ogłosił dalsze wyroki na studentów, którzy brali udział w znanych demonstracyach wynikłych z powodu usunięcia krzyżów z auli uniwersyteckiej. Dwóch studentów wykluczono z Uniwersytetu na pół roku, jednego skazano na upomnienie rektorskie, a sześciu na naganę z groźbą wykluczenia w razie najmniejszego z ich strony przewinienia.

W Urville pod Metzem, gdzie przez dni kilka bawił cesarz Wilhelm, odbyła się onegdaj z okazyi rocznicy urodzin cara Mikołaja wielka parada wojskowa, a po niej obiad, na który zaprosił monarcha ambasadora rossyjskiego w Berlinie, kanclerza hr. Buelowa i ks. Radolina, dawniej ambasadora niemieckiego w Petersburgu, a obecnie w Paryżu. Cesarz wzniósł toast, w którym powiedział, że hr. Waldersee objął za zgodą wszystkich mocarstw naczelną komendę w Chinach. Jeżeli obecnie jest nadzieja, że wojska związkowe wkrótce powrócą do ognisk domowych, to w wielkiej części zawdzięczać to należy zaufaniu, jakiem cesarz Mikołaj darzył hr. Walderseego.

Tegoroczna konferencya biskupów monarchii pruskiej przy grobie św. Bonifacego w Fuldzie odbędzie się w dniach 20 i 21go sierpnia r. b. Taka konferencya odbywa się zwykle co rok w połowie tygodnia po uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Do p. Miquela wystosował zarząd hakaty pismo, w którem dziękuje mu za wszystko, co zdziałał dla sprawy hakatystycznej. Pan Miquel w odpowiedzi swej wyraża zupełne uznanie dla celów i działalności hakaty, uważa jej zabiegi za bardzo pożyteczne i przyrzeka nadal swe poparcie.

Dzienniki niemieckie potwierdzają wiadomość, że rząd rossyjski zamknął granicę dla wszystkich żydów, zaopatrzonych tylko w półpaski. Wpuszczani będą tylko żydzi z wizowanymi pełnymi pasportami. Nowe to rozporządzenie — jak twierdzą dzienniki — da się dotkliwie we znaki Szlązkowi, skutkiem ograniczenia bowiem wstępu żydom do Królestwa, ucierpi niezmiernie handel i przemysł nadgraniczny.

Gazecie *Jnżnyj Kurier* donoszą z Charkowa, że zarząd Uniwersytetu tamtejszego, zbadawszy z polecenia ministra oświaty sprawę powtórnego przyjęcia studentów, wydalonych w skutek tegorocznych zaburzeń, postanowił przyjąć wszystkich wydalonych na zasadzie próśb, składanych na imię rektora Uniwersytetu charkowskiego. Egzamina pozwolono odkładać do jesieni.

Wyrok, skazujący Piotra Karpowicza, mordercę rossyjskiego ministra oświaty Bogolepowa na pozbawienie wszystkich praw stanu i zesłanie do ciężkich robót na lat 20, został zatwierdzony i wszedł w wykonanie z dniem 8 maja.

W sprawie napaści 50 Nizamów tureckich na terytoryum serbskie pod Raszką, komisya mieszana serbsko-turecka, po przeprowadzeniu śledztwa, stwierdziła, że winnymi są tutaj żołnierze tureccy. Porta wyraziła z tego powodu ubolewanie rządowi serbskiemu i przyrzekła zaostrzyć dyscyplinę wojsk, konsystujących na granicy.

Rząd serbski wniósł do W. Porty energiczny protest przeciw dwom nowym wypadkom naruszenia granicy serbskiej przez Albańczyków i regularne wojska tureckie. W nocie powiedziano, iż Serbia dla zapobieżenia nadal podobnym wypadkom postanowiła zarządzić najostrzejsze środki i wzywa W. Portę, aby uczyniła toż samo dla zabezpieczenia wspólnej granicy.

Król Aleksander podpisał ukaz, ułaskawiający jednego z przywódców stronnictwa radykalnego Ranko Taisica, który w procesie przeciw sprawcom zamachu na króla Milana został skazany zaocznie na karę śmierci i w ostatnich czasach mieszkał w Cetynii.

Bułgarska rada ministeryalna uchwaliła budżet wojenny w kwocie 21 milionów, t. j. mniej więcej taki sam, jak w roku zeszłym.

Macedońskie stowarzyszenia strzeleckie zwołują na d. 25 b. m. kongres dla naradzenia się nad przyrzeczoną przez rząd prawną organizacyą owego stowarzyszenia.

Z Konstantynopola donoszą:

Z zachodnich wilajetów nadchodzą ciągle niepokojące wieści. Między wojskami tureckiemi a Albańczykami przyszło do krwawych zajść. Albańczycy niezadowoleni są z administracyi tureckiej, domagają się usunięcia urzędników tureckich, a zaprowadzenia administracyi, do której powołani byliby z pośród krajowców wybrani mężowie zaufania.

W kołach politycznych powątpiewają, czy ambasadorowie w Konstantynopolu odpowiedzą na notę W. Porty z d. 15 b. m., trzecią z kolei w sprawie pocztowej. Ambasadorowie są zdania, że nota rzeczona, zarzucająca pocztom obcopaństwowym przemytnictwo, nie posuwa naprzód sprawy, a jest równie uwłaczająca, jak obie pierwsze.

Jeden ze współoskarżonych w wielkim procesie o zamach stanu, jaki z górą przed rokiem toczył się przed senatem francuskim, zamienionym w trybunał stanu, hr. Lur Saluces, który wówczas zbiegł był za granicę Francyi, obecnie zjawił się w Paryżu i stawił do rozprawy. Zamiarem hr. Lur Saluces było — jak słychać — spowodować nową rozprawę przed senatem, skutkiem czego ustawa przeciw kongregacyom, która obecnie ma przyjść pod obrady senatu, w tym roku niebyłaby już mogła być uchwalona a zatem także dojście jej do skutku byłoby w ogóle zakwestyonowane. Tymczasem do rozprawy nie przyjdzie; według depeszy bowiem, w Paryżu, w kołach parlamentarnych słychać, że rząd Waldecka-Rousseau nie życzy sobie zwołania Trybunału stanu w sprawie hr. Lur Saluces. Zostanie przeciw niemu zarządzone tylko nowe śledztwo, które wszakże ulegnie zastanowieniu.

Rząd angielski ukonstytuował radę miejską dla zarządu spraw miasta Johannesburga w Transvaalu, i zamianował poddanego austryackiego Rudolfa Eplera członkiem tej rady. — Br. Pitner, konsul austryacki, przybył do Pretoryi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 20 maja. Dziś o godzinie 11 przed południem nastąpiło otwarcie austryackiej Delegacyi w sali posiedzeń Izby panów. Wspólny Rząd wniósł budżet Monarchii na rok 1902. Ogólna kwota zapotrzebowania wynosi 357,814 966 koron, więcej o 780.260 koron niż w roku ubiegłym. Nadwyżki z dochodów z ceł wynoszą 110,541.299 koron, t. j. mniej o 14,497.950 koron niż w roku ubiegłym. Zapotrzebowanie *netto* Ministerstwa spraw zagranicznych wynosi 10,754 350 koron, t. j. więcej o 334.373 koron niż w roku ubiegłym; zapotrzebowanie Ministerstwa wojny 342,568.000 koron, więcej o 450.000 koron niż w r. u., z tego wypada na *ordinarium* wojskowe 275,858.000 K. (więcej o 2,399.000), na *extraordinarium* wojska 20,019.000 koron (mniej o 5,149.000). *Ordinarium* marynarki wynosi 30,803.000, więcej o 2,281.000 koron niż w r. u. *Extraordinarium* marynarki: 15,887.000 koron, o 918.460 koron więcej. Zapotrzebowanie krajów okupowanych wynosi: 7,367.000 koron.

Wiedeń, 20 maja. Z *extraordinarium* wojskowego należy przytoczyć następujące cyfry: Dla komendy wojskowej obszaru okupacyjnego wynoszą zapotrzebowania 7,447.000 koron; własne dochody zarządu wojskowego wstawiono w sumie 80.000 koron, niepokryty więc niedobór wynosi 7,367.000 koron.

Wiedeń, 20 maja. Z cyfr budżetu wspólnego z poszczególnych pozycyj należy zaznaczyć: Ministerstwo spraw zagranicznych wymaga kredytów na wybudowanie gmachu poselstwa w Meksyku jeszcze w roku bieżącym, na urządzenie całego szeregu nowych konsulatów, jak n. p. w Sidney (Australia) i w Tientsinie, na zamianę kilku konsulatów honorowych na faktyczne (w Montreal i Bruzzy). *Extraordinarium* Ministerstwa wojny zawiera zapotrzebowanie na nowe raty już uchwalonych kredytów dla skompletowania zapasów, dla zaopatrzenia i ufortyfikowania niektórych miejscowości nowemi działami, na dalsze próby z działami polnemi i górskiemi nowych systemów.

Etat Ministerstwa marynarki zawiera żądanie kredytów na budowę nowego pancernika za sumę 17,400.000 koron, na co miałaby w roku bieżącym być wypłaconą pierwsza rata 500.000 koron, dalej na uzbrojenie okrętów wojennych automatycznemi działami szybkostrzałowemi; dalej wstawiono pierwszą ratę w kwocie jednego miliona koron na budowę nowych doków w Poli, których koszt ogólny wyniesie 4 i pół miliona; dalej żądanie kredytów na dwa nowe monitory dunajowe, na 5 łodzi patrolowych dla Dunaju, (co do tych pierwsza rata 400.000 koron). Ogólna suma zapotrzebowania na tę flotylę dunajową wynosi: 3,400.000 koron. Zamknięcie rachunków za rok 1900 wykazało nadwyżkę 6,167.000 koron. Dochody z ceł za rok 1900 wynosiły 131,041.102 koron.

Wiedeń, 20 maja. Dzisiejsze pierwsze posiedzenie Delegacyi austryakiej, otworzył jako najstarszy wiekiem br. Helfert, a to na wezwanie P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego. Br. Helfert zarządził natychmiast wybór prezydenta, którym wybrany został ks, Ferdynand Lobkowitz. Nowy prezydent w krótkiem przemówieniu podziękował za wyrażone mu przez wybór zaufanie i zapewnił, że będzie kierował obradami bezstronnie; zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Najj. Pana, powtórzonym z zapałem przez zebranych. Z kolei przystąpiono do wyboru wiceprezydenta. Na 47 głosów wybrano nim jednogłośnie p. Apolinarego Jaworskiego, który w krótkich słowach podziękował za wybór. Następnie przeszła Delegacya do wyboru rozmaitych komisyi, poczem posiedzenie będzie zamknięte.

Wiedeń, 20 maja. Posiedzenie Delegacyi austryackiej zamknięto po dokonaniu wyborów komisyj budżetowej i petycyjnej. Przy zamknięciu posiedzenia członek Delegacyi poseł Iro postawił cały szereg wniosków, odnoszących się do reformy wojskowej. Przewodniczący ks. Lobkowitz zawiadomił, że jutro o 1 po południu odbędzie się uroczyste przyjęcie Delegacyi austryackiej u Najj. Pana. Na tem posiedzenie zamknięto.

Kraków, 20 maja. *(Tel. pryw.)* Dziś rozpoczął się zjazd uczestników na 3 dniowe obrady rolnicze; przygotowania do wystawy ogrodniczej i wystawy trzody chlewnej w zakładzie kontumacyjnym są na ukończeniu.

Kraków, 20 maja. *(Tel. pryw.)* Policya prowadzi dochodzenia w zagadkowej sprawie. Oto w sobotę wieczorem przez otwarte okno wleciała do mieszkania dyrektora gimnazyum św. Anny p. Kulczyńskiego kula. W mieszkaniu na szczęście nie było nikogo. Grono rodziny znajdowało się w sąsiednim pokoju. Nie stwierdzono, czy to był zamach czy przypadek. Za zamachem przemawia bardzo wiele okoliczności. W okno strzelić miał nieznany młodzieniec przechodzący tamtędy z bukietem bzu w ręku.

Wiedeń, 20 maja. W komisyi dla dróg wodnych prowadzono dziś przed południem w dalszym ciągu dyskusyę szczegółową. P. Romanowicz wniósł, aby miasto Lwów wciągnięte zostało do sieci komunikacyjnej i aby trasa była przeprowadzona po wysłuchaniu opinii Wydziału kraj. Obie rezolucye przyjęto.

Wiedeń, 20 maja. Wczoraj przybył tu książę regent bawarski Luitpold z córką ks. Teresą bawarską w odwiedziny swojej siostry arcyksiężnej Adelgundy, wielkiej księżnej Modeny.

Praga, 20 maja. Na wczorajszej konferencyi mężów zaufania niemieckiej partyi postępowej ułożono po długiej dyskusyi statut organizacyjny stronnictwa. Omawiano obszernie najbliższe wybory do sejmu czeskiego i wyrażono żądanie, aby o ile możności przy wyborach tych wszystkie stronnictwa postępowały zgodnie i nie zwalczały się wzajemnie.

Praga, 20 maja. Pod przewodnictwem hr. Bouquoi odbyła się wczoraj w jego pałacu konferencya członków konserwatywnej szlachty czeskiej. Omawiano sprawę dróg wodnych, omawiano również ostatnie publicystyczne ataki na księcia Schwarcenberga; rezultatem dyskusyi tej było, że zgodzono się w zupełności na polityczne i rzeczowe zapatrywania ks. Schwarcenberga w sprawie dróg wodnych.

Gödöllö, 20 maja. Wczoraj przed południem odbyła się tu uroczystość odsłonięcia pomnika ś. p. Cesarzowej Elżbiety, a to w obecności Najj. Pana, Najd. Arcyksiążąt Fryderyka, Józefa, Józefa Augusta, Najd. Arcyksiężnych i Arcyksiężniczek Klotyldy, Augusty, Elżbiety, Henryki i Klotyldy Maryi, dalej prezesa gabinetu Szella, wszystkich węgierskich ministrów, wielu dostojników i t. d. Monarchę przy przyjeździe i odjeździe witano i żegnano entuzyastycznymi okrzykami: „Eljen“.

Budapeszt, 20 maja. W miejscowości Torda wykryto bandę fałszerzy pięciokoronówek i jednoguldenówek. Między przywódcami tej bandy fałszerzy mają się rzekomo znajdować nauczyciele i księża grecko-katoliccy.

Warszawa, 20 maja *Kuryer Warsz.* podaje, że redaktor *Prawdy* p. Aleksander Swiętochowski ciężko zachorował.

Poznań, 20 maja. *(Tel. pr.)* Były minister i wiceprezydent rady ministrów pruskich Miquel wystosował do burmistrza poznańskiego Wittinga list w sprawie polityki antipolskiej, a *Posener Tageblatt* został upoważniony do ogłoszenia listu b. ministra. „Zupełnie się nie obawiam, pisze były minister, aby w polityce rządowej w obec Polaków mogły w skutek mego ustąpienia zajść jakie zmiany“. „My wojny przeciw Polakom nie prowadzimy, walczymy jedynie w obronie pokoju narodowościowego; dążymy do tego, aby niemiecka kultura zakwitła w tych prowincyach, aby Niemcy byli pewni, że ich narodowość uszczerbku nie dozna i aby Polacy stali się naprawdę pruskimi poddanymi, którzy nie zwracają spojrzeń i serc ku zagranicy, lecz ku nam, ponieważ nam wdzięczni być powinni za dotychczasowy swój rozwój“.

Magdeburg, 20 maja. *(Tel. pr.)* Policya odbyła tu kilka rewizyj u Polaków, między innymi u socyalisty polskiego Józefa Wojdzińskiego. Zabrano kilkanaście jakichś broszur i gazet.

Belgrad, 20 maja. Pogłoski o dymisyi gabinetu są zupełnie bezzasadne.

Paryż, 20 maja. *Agencya Havasa* donosi z Pekinu: Poseł francuski Pichon odjechał wczoraj. Na dworcu pożegnali go członkowie ciała dyplomatycznego, hr. Waldersee z generałami i oficerami wszystkich narodowości oraz książę Czing i Li-Hung-Czang. Połączenie między Tientsinem a Szangajem jest zabezpieczone.

Bilbao, 20 maja. Z okazyi wyborów nastąpiła tu bójka pomiędzy socyalistami i zwolennikami kandydata ministeryalnego. Jeden socyalista został zabity.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 20 maja. Kanclerz hr. Buelow udał się przedwczoraj do cesarza, bawiącego w Metzu, celem złożenia mu raportu o wypadkach w Chinach. Słychać, że zapadło postanowienie stopniowego wycofywania wojsk niemieckich z Chin i rozpoczęcia tej akcyi już w dniach najbliższych.

Petersburg, 20 maja. Na pamiątkę udziału wojsk rossyjskich w wyprawie chińskiej ustanowił car medale. Wiceadmirała Aleksiejewa zamianował car swoim generał-adjutantem.

Podbój Transvaalu.

Standerton, 20 maja. W miejscowości pomiędzy Amerofoort i Ermelo zaatakowali Boerzy po trzykroć kolumnę angielską pod dowództwem generała Bullocka; mieli oni z sobą 4 działa, których nie powiodło się im odebrać. Boerzy cofnęli się przez Ermelo do Karoliny, powrócili jednakże do Ermelo po opuszczeniu tego miasta przez wojska angielskie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 maja 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 694·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 696·—, Akcye Anglobanku 280·—, Akcye Unionbanku 565·—, Akcye Länderbanku 419·—, Akcye Bankvereinu 486·50, Akcye Bodencredit 934·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 682·50, Akcye Kolei Południowej 92·50, Akcye Tramway *A)* 254·—, Akcye Tramway *B)* 251·—, Akcye Kolei Elbethal 505·50, Akcye Kolei Północnej 61·65, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 468·50, Akcye Rima Muranyi 498·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1785·—, Akcye Fabryki broni 286·—, Akcye Tureckie tytoniowe 297·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·50, Renta majowa 98·55, Austryacka Renta koronowa 97·25, Węgierska Renta koron. 92·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·25, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·25, Losy tureckie 108·—, Marki 117·50, Ruble 254·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Thierrego Balsam i maść centyfoliowa mogą być rozsyłane na podstawie bardzo przychylnego orzeczenia Ecole supérieure de Pharmacie w Paryżu z dnia 21. maja 1897 do osób prywatnych wprost, jakoteż we Francyi zaprowadzone. — Lecz nie tylko tam, lecz do wszystkich krajów świata środki te wysyłane zostają i otworzył przedsiębiorca również filię w Londynie S. W. dokąd i inne jego wyroby wysyłane bywają i popyt mają. Produkcya odbywa się jednak wyłącznie w Pregrada.

Tak piękne jak nowe, zostają wszystkie przedmioty metalowe ze złota, srebra, niklu, mosiądzu, miedzi i t. d, jeżeli się takowe czyści ekstraktem do czyszczenia „Globus". Ustalony ten i ulubiony środek został przed 8-miu laty od właścicieli Fritz Szulz jun. w Lipsku wynaleziony i w handel wprowadzony. Otrzymuje się takowym rychło i bez natężenia piękny połysk długotrwający.

Przy tem nie rysuje ekstrakt w czyszczeniu Globus wcale czyszczące się przedmioty, nie smaruje i uszkadza takowych, będąc według orzeczenia trzech sądownie przysięgłych chemików, wolny od wszelkich szkodliwych substancyi. Główne zalety leżą przedewszystkiem w samym ekstrakcie do czyszczenia Globus, prawdziwej kredzie, która w Neuburg we własnych kopalniach się znajduje i przerabianą zostaje racyonalnie w stosownych warstatach parowych. Nic dziwnego więc jeśli ekstrakt do czyszczenia Globus coraz więcej się rozpowszechnia. Około 200.000 paczek dziennie rozsyłane zostają dziennie z fabryki do wszystkich części świata. Nie tylko domowe gospodarstwa używają ekstrakt do czyszczenia Globus, który wskutek swego znakomitego skutku, prócz dawniejszych wyszczególnień odznaczony został złotym medalem na wystawie w Paryżu w r. 1900, lecz także zarządy kolejowe, marynarka i inne instytucye. Znaczenie tego udoskonalonego środka do czyszczenia można sobie wyobrazić, jeśli się zważy, że firma Fritz Schulz, jun. przemienioną została zeszłego roku w tow. akcyjne z kapitałem zakładowym 5·1 milionów marek. Druga fabryka środków do czyszczenia podobnego znaczenia nie istnieje nigdzie. Własne fabryki pudełek blaszanych, kartonów i skrzyń dopełni ją zdolność firmie Fritz Schulz jun. tow. akc. w Lipsku i Eger, która na polu środków do czyszczenia metali jest jedyną i ton nadającą. Ponieważ wszystkie dobre i prawdziwe rzeczy znajdują naśladowców, zwraca się przeto uwagę by przy zakupnie zwracać uwagę na markę ochronną Globus z czerwonym pasem, żądać należy wyraźnie ekstrakt Globus, który w paczkach po 10, 16 i 30 hal. otrzymać można w handlach korzennych i drogueryach.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 maja 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. J. hr. Sobański z Petersburga, Z. hr. Sobańska z Petersburga, K. Kułakowski z Krakowa, T. Wajdowski z Tarnopola, A. Rusanowski z Stryszowca, J. Wybranowski z Kimicza. S. Małachowski z Monachium.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. maja 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	537	—	546	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ $4^1/_2$% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. $4^1/_2$% w. a. los w 51 l.	99	10	99	80
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^1/_2$ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	10	91	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	70	102	40
„ „ „ $4^1/_2$% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	50	88	20
„ „ „ $4^1/_2$% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	72	—	76	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	256	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	60	255	70
100 marek niemieckich	117	40	117	90

(II.–III.: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. maja 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.55	98.75
luty-sierpień	98.40	98.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.05	98.25
kwiecień-październik	98.10	98.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.—	183.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.25	141.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170.50	171.50
„ „ 1864 po 100 zł.	211.25	212.25
„ „ 1864 po 50 zł.	211.25	212.25
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	297.10	299.10
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.85	118.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.25	97 45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	116.—
Kol. za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	497.—	501.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	120.—	121.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.10	96.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	430.20	431.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.65	97.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 70	97.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.25	95.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.45	117.65
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.—	93.20
Węg. oblig. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	99.30	100.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.35	142 35
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	127 50	173 50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	127.50	173 59
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.60	93 60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	259.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.70	102.70
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.80	93.60
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.50	96.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	87.75
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.—	84.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	100.—	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	247.—	250.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	243.75	245.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.60
„ „ „ „ los. 50 lat $4^1/_2$ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91 80
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.75	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.75	107.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109.50	110.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97 60	98 50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.—	98.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.80	98.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.20	87.20
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93.75	94 75
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.50	17.50
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	399.—	401.—
Clary 40 zł. mk.	143.—	145.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	75.—	77.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	72.50	74.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	57.50	59.50
Palffy 40 zł. mk.	158.50	162.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49.50	50.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25.25	26.25
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	200.—	205.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74.—	76.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	239.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^1/_2$ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	280.50	281.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2483 —	2487.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	696.—	698.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	520.—	525.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	612.—	617.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	418.75	419.75
„ Austro-węg. 1400 k.	1673.—	1677.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	565.—	566.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	268.—	268.75
Zivnosteńska banka 100 zł.	270.25	271.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	405.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	340.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6030.—	61[illegible]0.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	539.—	543.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. l. 200 zł.	420.—	424.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	839.—	843.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	817.—	821.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	850.—	870.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	468.50	469.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1790.—	1800.—
Schodnicy 500 kor.	1340.—	1360.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	445.—	450.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$117.47^1/_2$	117.65
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.45	240.65
Paryż za 100 franków	95.60	95 70
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.55	117 75
Włoskie banki	90.60	90.75
Francuskie banki	95.25	95 40
Szwajcarskie banki	95.25	95.40
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.10	19.12
20-markówka	23.50	23.58
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.50	117.65
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.55	90.75
Ruble	$2.54^3/_4$	$2.55^3/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 313/00 (4) [3794 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi podaje do wiadomości, że Parania z Łuków Wuhlar 5. lipca 1882 i Wasyl Wuhlar 28. października 1886 pomarli w Prowale, bez pozastawienia rozporządzenia ostatniej woli, do którego to spadku po nich powołaną jest jako ustawowa dziedziczka Hanuska Wuhlar.

Gdy miejsce pobytu Hanuski Wuhlar nie jest nieznanem wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Bereziak z Prowały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 461/00 (2) [3789 2—3]

W sprawie egz. c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie przeciw Mozesowi Eisenstein w Śniatynie o 598 k. 88 h, ma być doręczoną uchwała z dnia 13. marca 1900 l. cz. E. 461/00 (1), którą dozwolono egzekucyę przez zajęcie wierzytelności zobowiązanego w kwocie 300 zł. zpn. dla której prawo zastawu w stanie biernym 12/24 części realności wbl. 742/II. Herscha Rollnera własnych, i 3/24 części tej realności Salomona Reinera własnych na tegoż zobowiązanego jest wpisane.

Ponieważ niewiadomo gdzie Salomon Reiner przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra S. H. Marcussohna adwokata w Śniatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Reinera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. Prez. 107. 20/1. [3795 2—3]

W tutejszo sądowym depozycie przechowano od przeszło lat 30. na rzecz:

1) masy Ignacego Stebnickiego książeczka oszczędności na 34[illegible] kor. 8 h.

2) spadkobierców Jana Barny 18 kor. 76 hal.

3) spadkobierców Jana Lacka 1 kor. 40 hal.

4) Dańka Juhasyka 6 kor. 67 hal.

5) spadkobierców Macieja Turkiewicza 17 kor. 34 hal.

6) Konstantego Babika 3 kor. 57 hal.

7) Katarzyny Urbanik korale wartości 10 koron.

Właścicieli powyższych depozytów wzywa się, aby celem podjęcia tychże w ciągu roku sześciu tygodni i 3 dni się zgłosili, gdyż inaczej depozyta przepadną na rzecz Skarbu Państwa.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Rymanów, 29. kwietnia 1901.

L. cz. 434 01 Dh. [3809 2—3]

W sprawie Henryka i Maryi Schneider przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryi Dorocie Mohr o wykreślenie prawa zastawu dla 80 zł. m. k. z karty ciężarealności whl. 653 ks. gr. gm. Wołoska wieś wdraża się postępowanie amortyzacyjne w celu wykreślenia tegoż wpisu po myśli §§. 118 — 120 ust. hip.

Interesowanych wzywa się, by w przeciągu jednego roku swoje zarzuty zgłosili, gdyż w przeciwnym razie wpis ten umorzonym zostanie

Celem strzeżenia praw Maryi Doroty Mohr, ustanawia się p. Lubomira Lubomiejskiego kandydata notaryalnego w Bolechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Dorotę Mohr w rzeczonej sprawie, dopóki ona się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 12. kwietnia 1901.

L. cz. A. 107 P. 57/00 (5) [3854 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Milówce podaje do wiadomości, że dnia 2. marca 1899 zmarła w szpitalu w Żywcu, Barbara ze Zoniów Maślankowa z Rajczy nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po tejże, powołanym jest z ustawy syn jej Wojciech Maślanka.

Sąd nie znając miejsca pobytu Wojciecha Maslanki, wzywa go, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Goglerem, dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Milówka, dnia 9. kwietnia 1901.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 110/00 (97) [3920 3—3]

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie odbędzie się dnia 17. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49, licytacya; 1) majętności „Stare Brody" objętej wyk. hip. l. 268 ks. gr. dla większych posiadłości, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, oficyny, ekonomówki, dwóch domków dla sług, domku „Pogadanką" zwanego, domku dla kowala, kuźni, szopy na sprzęty gospodarcze ze stelmaszuią, karmnikami, kurnikiem i magazynami, stodoły szpichlerza, stajni na konie i bydło, piwnicy, oranżeryi i studni, karczmy czyli budki pod rogatką miejską, karczmy „Czerwona", karczmy z szopą „Gubernia", karczmy z poddaszem, piwnicą i budkami „na pagórku", karczmy „przy dworcu na piaskach" i czterech domów czynszowych, dalej inwentarza żywego i martwego i zasiewów; 2) majętności „Nowitczyzna" objętej wyk. hip. l. 269 ks. gr. dla większych posiadłości sądu tutejszego obwodowego, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu dla ekonoma, chaty dla sług, studni, piwnicy, dwóch stajen, podszopy, suszarni chmielu, stodoły, podcasza, wychodków, dalej domku i stajni „karnią" zwanych, cegielni z szopą, domku dla gajowego i karczmy „na Nowitczyźnie" zwanej; 3) realności stanowiącej obecnie ciało hipoteczne, objęte wyk. hip. l. 448 ks. gr. gm. kat. Stare Brody, przy c. k. sądzie powiatowym w Brodach prowadzonej, która przedtem stanowiła majętność tabularną Browar starobrodzki, objętą wyk. hip. l. 586 ks. gr. dla większych posiadłości, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku browarnianego, słodowni, szopy na drzewo szopy na lód, piwnicy, studni, wychodków, stajni, wozowni, domu dla piwowara z pracownią bednarską, ogrodzenia i urządzeń w protokole opisania i ocenienia z dnia 6. marca 1901 l. cz. E. 110/00 (63) poszczególnionych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad 1) majętność „Stare Brody" grunta i budynki na 380.000 kor., przynależności budynków na 6249 kor. 40 hal., a inne przynależności, składające się z inwentarza żywego i martwego na 22375 kor. 20 hal., razem na 408 624 kor. 60 hal.; ad 2) majętność „Nowitczyzna" grunta i budynki na 86590 kor., a ich przynależności na 160 kor. 30 hal., razem na 86.750 kor. 30 hal., ad c) realność objęta obecnie lwh. 448 stanowiąca przedtem majętność tabularną „Browar Starobrodzki" lwh. 586, grunta na 1000 kor., budynki na 59.000 kor., a ich przynależności na 18.956 kor. 12 hal., razem na 78.956 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi a to: ad 1) majętności „Stare Brody" 272.416 kor., ad 2) majętności „Nowitczyzna" 57.834 kor., ad 3) ciała hipotecznego wyk. hip. l. 448 stanowiącego przedtem majętność tabularną „Browar Starobrodzki" 39.645 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nieruchomości te będą odrębnie sprzedane, a to najprzód majętność „Stare Brody", następnie „Nowitczyzna", w końcu ciało hipoteczne lwh. 448, które stanowiło przedtem majętność tabularną Browar Starobrodzki, powyżej pod l. 3 wymienione.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 1. maja 1901.

L. cz. E. 2267/00 (9) [3996 3—3]

Dnia 21. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego dom Hermelego licytacya realności lwh. 178 gm. Mielec, ocenionej na 6070 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4046 kor. 66 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lu ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 20. kwietnia 1901.

L. cz. E. 2561/00 (9) [3997 3—3]

Dnia 14. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego dom Hermelego licytacya $^1/_4$ części realności lwh. 661 gm. Mielec, na 1375 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 687 kor. 50 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 22. kwietnia 1901.

L. cz. 47079 [4127 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych zwyczajnych i nadzwyczajnych na Wiśle w Krakowskim okręgu budownictwa w sekcyi II. obejmującej przestrzeń Wisły od Russocic klm. 41 0 do Krakowa klm. 79 włącznie po obydwóch jej brzegach na 6 (sześcioletni) okres tj. od roku 1901 do 1906 włącznie, odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie, dnia 30. maja 1901 o godz. 12 tej w południe publiczna licytacya zapomocą pisemnych ofert.

Warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w c. k. Starostwie w Krakowie, w którem można otrzymać wzór oferty.

Oferty według wzoru zestawione, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum przepisane należy doręczyć wymienionemu wyżej c. k. Starostwie w terminie oznaczonym.

Oferty po terminie oddane, złożone w innym c. k. Urzędzie, nie zaopatrzone w wadyum, nie sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, lub wreszcie zaopatrzone jakiemikolwiek dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 15. maja 1901.

(Wzór oferty.)

OFERTA

mocą, której ja niżej podpisany obowiązuję się w ciągu lat 1901, 1902, 1903, 1904, 1905 i 1906 wykonać wszelkie budowle wodne regulacyjne tak nowe jakoteż konserwacyjne na rzece Wiśle w okręgu budownictwa Krakowskiem w sekcyi II. między Russocicami a Krakowem (klm. 41—71) włącznie za opustem . . . . (liczbami i słowami) procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam . . . . . .
Kraków, dnia 30. maja 1901.
(Podpis.)

L. cz. E. 65/1 (10) [4162 2—3]

Na żądanie p. Leizora Dratlera, buchaltera w Stanisławowie, zastąpionego przez adw. dra Auschnitta w Buczaczu, odbędzie się dnia 10 czerwca 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Monasterzyska, składającej się z kamienicy jedno-piątrowej w rynku, w której się mieści propinacya.

Połowa tej nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.609 kor.

Najniższa cena wynosi 5304 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej połowy nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 18. kwietnia 1901.

G. Zl. E. 105/1 (8) [4031 2—3]

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Bukowiner Bankverein für Handel und Gewerbe in Czernowitz, findet am 12. Juni 1901 Vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII, die Versteigerung der Realität Grundbuchseinlage Zl. 513 des Grundbuches für die Cat. Gemeinde Ozortków - Wygnanka, sammt Zubehör statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft sammt Zubehör ist auf 17.274 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 8637 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung V.
Czortków, am 12. April 1901.

L. cz. E 296,1 (3) [4108]

Zobowiązani: Stefan Barna i Józef Kubryn w Stańkowej.

Na żądanie Izaka Langsama, kupca w Lisku, odbędzie się dnia 5. czerwca 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya 3/9 części realności wyk. hip. l. 39 i 6/36 części realności wyk. hip. l. 41 ks. gr. Stańkowa, Stefana Barny własnych i 1/3 części realności lwh. 38, 2/9 części realności lwh. 39 i 4/36 części realności lwh. 41 ks. gr. Stańkowa, Józefa Kubryna własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch budynków mieszkalnych.

Nieruchomości wraz z przynależnościami, wystawione na licytacyę, są ocenione i tak a) 1/3 części lwh. 38 na 70 kor., b) 5/9 części lwh. 39 na 300 kor., c) 10/36 części lwh. 41 na 170 kor.

Najniższa oferta wynosi ad a) 47 kor. ad b) 200 kor., ad c) 114 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 1. maja 1901.

L. cz. E. 1521/00 (5) [4100 1—3]

Dnia 10. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności objętych whl. 48 i 50 ks. gr. gm. Komarowice, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości są ocenione 1) lwh. 48 na 4180 kor., 2) lwh. 50 na 8304 kor., przynależności zaś na 318 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 2998 kor. 93 hal., ad 2) 5536 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. E. 69/1 (2) [4068 1—3]

Na żądanie małoletnich Barbary, Tomasza i Romana Fiedorów, zastąpionych przez ojca Wojciecha Fiedora, odbędzie się dnia 10. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya a) całej realności lwh. 370, b) 2/4 części realności lwh. 403, c) 2/3 części realności lwh. 1305, d) całej realności lwh. 419 ks. gr. gm. kat. Kamesznica objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i stodoły, tudzież 3 krów, 1 byczka i cielęcia.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, wraz z przynależnościami, są ocenione na 1747 kor. 4 hal.

Najniższa cena wynosi 1164 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Milówka, dnia 27. marca 1901.

L. cz. E. 823,1 (13) [4194]

Na żądanie Herscha Zarwanitzera, odbędzie się dnia 31. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności objętej lwh. 780 ks. gr. gm. Stare Bohorodczany.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4031 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 2613 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, 29. marca 1901.

L. cz. E. 3505/1 (3) [4156]

Na żądanie Lazara Herschdörfera i Zdzisława Łacnego w Borysławiu, odbędzie się dnia 7. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya połowy realności objętej lwh. 28 ks. gr. gm. Borysław (parc. bud.), wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4140 kor., przynależności zaś na 96 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2824 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 23. stycznia 1901.

L. cz. E. 1036/00 (6) [4101]

Na żądanie Schulima Guttmanna, Mojżesza Landgartena recte Sandgartena i Cypry Landgarten recte Sandgarten, odbędzie się dnia 31. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, przymusowa licytacya połowy realności objętej wyk. hip. l. 1026 ks. gr. Jaworów.

Ta połowa realności jest oceniona na 2825 kor.

Najniższa cena wynosi 1512 kor. 50 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr 2.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już istnieją, bądź w postępowaniu licytacyjnem powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 5. kwietnia 1901.

L. cz. E. 14/1 (4) [4102]

Na żądanie Mojżesza Markusa Pastora, odbędzie się dnia 30. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, przymusowa licytacya 1/3 części posiadłości lwh 745 i całej posiadłości lwh. 749 ks. gr. Jaworów.

Te nieruchomości są ocenione na łączną kwotę 846 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 511 kor. 7 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

Prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 11. kwietnia 1901.

L. cz. E. 1187/00 (20) [4106]

Gdy dla braku osób mających chęć kupna, licytacya dnia 19. kwietnia 1901 przeprowadzoną nie została, przeto na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, odbędzie się dnia 3. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, ponowna licytacya realności a) lwh. 210, b) lwh. 539 ks. gr. Lisko, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) 17830 kor., ad b) 120 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 9044 kor., ad b) 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 3. maja 1901.

L. cz. E. 89/1 (3) [4098]

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 4. czerwca 1901 o godz. 12 w południe licytacya połowy realności lwh. 24 gm. Mikuliczyn i 1/3 części realności lwh. 25 gm. Mikuliczyn, wraz z przynależnościami.

I.) nieruchomość lwh. 24 gm. Mikuliczyn jest oceniona na 45 kor., zaś II.) 1/3 realności lwh. 25 gm. Mikuliczyn na 268 kor. 66 hal., przynależności zaś na 2 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi ad I.) 30 kor., zaś ad II.) 160 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. E. 295/1 (3) [4105]

Na żądanie Izaka Langsama, kupca w Lisku, odbędzie się dnia 5. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya połowy I-ej, II-ej i III-ej realności wyk. hip. l. 8 ks. gr. Brzmichowej dolnej, Michała Szramowiata własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1272 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 890 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 1. maja 1901.

L. cz. E. 146/1 (6) [4154 1—3]

Na żądanie Markusa Asta, kupca w Bolechowie, odbędzie się dnia 7. czerwca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Bolechowie, licytacya realności lwh. 251 ks. gr. gm. Bolechów ruski objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona w budynkach na 1995 kor., co do gruntów na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 830 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, 5. maja 1901.

L. cz. E. 373/1 (3) [4107]

Na żądanie Arona Weissa, kupca w Lisku, odbędzie się dnia 10. czerwca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya a) 4/7 części realności lwh. 36, b) 4/7 z 1/2 realności lwh. 37 ks. gr. Zawadka, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomości z przynależnością, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1057 kor., ad b) 280 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 706 kor., ad b) 188 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 7. maja 1901.

Konkursa.

L. W. kr. 28.691/901. [4051 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania począwszy od 1. września 1901., jednego, na teraz ośmset ośmdziesiąt (880) koron rocznie wynoszącego udziału z fundacyi Probusa Piotra Włodzimierza tr. im Samsona Barczewskiego dla utrzymania i wychowania panien polskich, ogłasza się niniejszem konkurs.

Udział ten przeznaczony jest na utrzymanie i wychowywanie w jednym z zakładów wychowawczych polskich we Lwowie trzech ubogich dziewcząt, sierót bez ojca i matki, Polek, wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzących z jakiejbądź dzielnicy dawnej Polski. Dziewczęta te muszą mieć ukończony dziewiąty rok życia.

Osoby, którym nadano udział z niniejszej fundacyi, będą zeń utrzymywane w zakładzie wychowawczym polskim we Lwowie aż do ukończenia nauk, a po ukończeniu nauk pobierać będą swój udział, aż do ukończenia dwudziestego czwartego roku życia.

Dobrodziejstwo pobierania udziału ustaje, jeżeli osoba nim obdzielona:

a) wychodzi za mąż;

b) zmienia obrządek lub wyznanie;

c) dozna korzystnej zmiany stosunków materyalnych, uchylającej warunek ubóstwa;

d) nie wykazuje dobrego postępu w naukach i nienagannego zachowania się;

e) po wystąpieniu z zakładu prowadzi życie niemoralne.

Prawo rozdawnictwa udziałów służy Wydziałowi krajowemu, który ma także prawo orzeczenia, iż osoba obdarzona udziałem ma opuścić zakład, w którym pozostaje i przenieść się do innego przez Wydział krajowy oznaczyć się mającego zakładu.

Podania, podpisane przez opiekę kandydatki, należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30. czerwca b. r. i załączyć do nich:

1. metrykę chrztu kandydatki na dowód, iż kandydatka ukończyła dziewiąty rok życia, jest wyznania rzymsko katolickiego, pochodzi z jednej z dzielnic dawnej Polski i należy do narodowości polskiej, a ewentualnie, — jeżeliby metryka chrztu nie udowadniała wszystkich tych okoliczności, — także inne brak ten uchylające dowody;

2. metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, w braku zaś takich metryk inne wiarogodne dowody jej zupełnego sieroctwa;

3. świadectwo ubóstwa kandydatki;

4. w razie, jeżeli kandydatka pobierała już nauki w szkole publicznej lub w prywatnym zakładzie wychowawczym wydającym świadectwa, ostatnie świadectwo szkolne kandydatki;

5. świadectwo moralności kandydatki, którego jednak kandydatki przedkładające świadectwo szkolne przedkładać nie potrzebują;

6. oświadczenie właścicielki jednego z polskich zakładów wychowawczych we Lwowie, iż gotowa jest za wynagrodzeniem w wysokości 889 koron rocznie przyjąć kandydatkę począwszy od 1. września 1901 do swego zakładu i dać jej tamże całe utrzymanie wraz z opieką lekarską i wychowanie aż do zupełnego jego ukończenia wedle planu nauk i przedmiotów nadobowiązkowych, t. j. muzyki, obcych języków i t. d., — który to plan dołączyć należy; że zrzeka się wszelkich pretensyj do wynagrodzenia, jeżeliby Wydział krajowy uznał za stosowne orzec, iż uczenica obdarzona ma opuścić zakład; że pobrane wynagrodzenie za czas niespędzony w zakładzie, czyto wskutek śmierci kandydatki, czyteż wskutek jej wystąpienia, zwróci fundacyi Probusa Piotra Włodzimierza tr. im. Samsona Barczewskiego dla utrzymania panien polskich.

W oświadczeniu tem winna zeznająca je osoba zrzec się wyraźnie terminu przyjęcia propozycyi z §. 862. u. cyw. i zobowiązać się do zawarcia z Wydziałem krajowym umowy na zasadzie powyższych postanowień, jeżeli najdalej do 31. sierpnia b. r. przyjęcie tej propozycyi zostanie podane do jej wiadomości.

Propozycye, o których przyjęciu Wydział krajowy po dzień 31. sierpnia 1901. interesowanej właścicielki zakładu nie zawiadomi, należy uważać za nieprzyjęte.

Podania kompetencyjne, wniesione po terminie lub niezaopatrzone w przepisane dokumenta, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 3. maja 1901.

Grott.

L. 48.905. [4171 1—3]

Konkurs.

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu są do obsadzenia dwie posady kontrolorów technicznej kontroli skarbowej w IX. klasie rangi, ewentualnie dwie posady adjunktów technicznej kontroli skarbowej w X klasie rangi.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania w przeciągu czterech tygodni przepisaną drogą służbową do Prezydum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że posiadają wymogi, przepisane w statucie organizacyjnym dla technicznej służby kontrolnej z 10. grudnia 1897 Dz rozp. Nr. 230.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 13. maja 1901.

L. 4064. [4136 1—3]

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada asystenta kancelaryjnego w XI. randze.

Do uzyskania posady asystenta kancelaryjnego, wymaganem jest ukończenie szkół średnich i złożenie drugiego egzaminu kancelaryjnego.

Podania o powyższą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę asystenta kancelaryjnego wnosić należy do 22. czerwca 1901 do Prezydum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 15. maja 1901.

L. Prez. 7510 4 D. K/1 [4077 2—2]

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 113 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę naczelnika kancelaryi przy sądzie krajowym we Lwowie z dniem 10. czerwca 1901 upływa.

Lwów, dnia 14. maja 1901.

L. 12 563. [4170 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń w c. k. seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie z kwalifikacyą do szkół wydziałowych.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe, i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174. dz. p. p.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych na przepisanym formularzu (Qualificationstabelle) w języku niemieckim, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej do dnia 10. czerwca.

Kompetenci, którzy wnieśli poprzednio podania o jedną z posad, które konkursami niedawno ogłoszonymi były objęte, mogą obecnie odwołać się do owych podań i dokumentów do nich dołączonych zaznaczając, że ich kompetycya rozciąga się i na niniejszą posadę; winni jednak w każdym razie załączyć i teraz osobną tabelę kwalifikacyjną.

W podaniu winni także ubiegający się o tę posadę, którzy pełnią obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pragnący, aby lata służby w tych szkołach ludowy przebyte, policzone im były na nowej posadzie nietylko do ogólnej ilości lat służby ale także w celu przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. §. 2 i 14 powołanej wyżej ustawy, wyraźnie oświadczyć czy i w jakim zakresie w każdym razie zamianowania liczą na korzyści, które można osiągnąć na podstawie tych postanowień ustawy.

Lwów, dnia 13. maja 1901.

L. 2804 [4135 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tucholce, z płacą roczną z funduszu powiatowego w kwocie 1200 koron i ryczałtem na koszta podróży, ustanowionym przez Wydział krajowy w rocznej kwocie 800 koron.

Okręg sanitarny obejmuje miejscowości: Annaberg, Felizienthal ze Smorzem górnem, Grabowiec skolski, Hołowiecko, Hutar, Kalne, Karlsdorf, Klimiec, Orawa, Orawczyk, Pławie, Pohar, Ryków, Smorze dolne, Smorze miasteczko, Tucholka, Tysowiec, Wyżłów i Żupanie, razem 19 gmin z ludnością 11030 na obszarze 330 kilometrów kwadratowych.

Ubiegający się o tę posadę mają oprócz dostatecznej fizycznej zdatności stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego wykazać się:

prawem obywatelstwa austryackiego,

dyplomem doktora medycyny upoważniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,

świadectwem moralności,

znajomością języków krajowych i przynajmniej dwuletnia praktyką w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służkowa z 31. grudnia 1901 Dz. ust. kraj. Nr. 82 i Nr. 83 (Część XXII. dz. kr. z roku 1891).

Posada zostanie nadaną na 1 rok prowizorycznie, poczem dopiero może nastąpić stabilizacya.

Podania ostemplowane marką stemplową na 1 kor. należy wnosić do dnia 15. czerwca 1901.

Z Wydziału powiatowego.

Stryj, dnia 13. maja 1901.

L. Prez. 7540 40/1 [4129 1—2]

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 114 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, ozuajmia się, że konkurs na posady urzędników kancelaryjnych z dniem 20. czerwca 1901 upływa

Lwów, dnia 14. maja 1901.

L. 1103.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Wadowicach ogłasza niniejszem konkurs:

1. Na posadę starszego nauczyciela w szkole 4-klasowej mieszanej w Lanckoronie z kwalifikacyą do szkół więcejklasowych i prawem udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu.

2. Na posady nauczycieli (lek) samoistnych w 1-klasowych szkołach w Podolszu, Witanowicach, Zagórniku, Zygodowicach, Tłuczani i Kleczy dolnej.

3. Na posady nauczycieli (lek) młodszych w szkole 3-klasowej w Inwałdzie i 2-klasowych szkołach w Izdebniku (z wolnem mieszkaniem), Piotrowicach, Przeciszowie, Roczynach, Targanicach, Zembrzycach, Spytkowicach, Bachowicach, Barwałdzie średnim.

Do posad tych przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kraj.

Należycie udokumentowane podania wnosić należy za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach najpóźniej do dnia 30. czerwca.

Wadowice, dnia 1. kwietnia 1901.

L. 1134.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Rohatynie konkurs:

1. Na posadę katechety religii rzym. kat. i gr. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Rohatynie z obowiązkiem udzielania nauki religii także i w 6-klasowej szkole żeńskiej, z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. kraj.

O posady te mogą się ubiegać tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni, którym obok czynności katechetów nie wolno sprawować parafialnych funkcyj duchownych.

2. Na dwie posady młodszych nauczycieli w 6-klasowej szkole męskiej w Rohatynie z poborami III. klasy płac.

3. Na posadę starszego nauczyciela w 4-klasowej szkole mieszanej w Bursztynie z poborami III. klasy płac.

4. Na posady młoszych nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach w Bouszowie, Podkamieniu, Putiatyńcach, Psarach, Sarnkach górnych i Stratynie.

V. Na posady samoistnych nauczycieli (lek) w 1-klasowych szkołach w Bieńkowcach, Cześnikach, Dziczkach, Hrehorowie, Jawczu, Kuropatnikach, Łukowcu, Martynowie starym, Martynowie nowym, Obelnicy, Podgrodziu, Podszumlańcach, Popławnikach, Pukowie, Wiszniowie, Wyspie i Żeliborach tudzież na posadę kierownika w 2-klasowej szkole w Putiatyńcach.

Do posad pod 4. i 5. przywiązane są pobory IV. klasy płac.

W szkołach w Rohatynie, Bursztynie, Podkamieniu, Stratynie i Łukowcu jest językiem wykładowym język polski we wszystkich zaś innych miejscowościach język ruski.

Podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia i tabelę kwalifikacyjną, tudzież wykaz lat służby należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30. czerwca.

Rohatyn, dnia 26. kwietnia 1901.

L. 393.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Lisku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Posady nauczyciela kierującego w szkole 2-klasowej w Smolniku ad Baligród z poborami IV. klasy płac, dodatkiem za kierownictwo, wolnem mieszkaniem i użytkiem gruntu szkolnego.

2. Posady nauczyciela (lki) młodszego (ej) w szkole 2-klasowej w Smolniku ad Baligród z poborami IV. klasy płac i 10% dodatkiem na mieszkanie.

W szkole tej jest ruski język wykładowy.

Podania zaopatrzone w przepisane dokumenta służbowe wnosić należy za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Lisku w terminie do dnia 30. czerwca 1901.

Lisko, dnia 30. kwietnia 1901.

L. 771.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnopolu ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczycielki starszej w 4-klasowej szkole ludowej połączonej z wydziałową żeńską w Tarnopolu, ewentualnie na mogącą się opróżnić posadę nauczycielki młodszej w jednej ze szkół ludowych żeńskich w Tarnopolu, z poborami II. klasy płac.

Podania o każdą z posad osobne i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, należy wnosić przez swą władzę przełożoną do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu najdalej do dnia 30. czerwca 1901.

Tarnopol, dnia 1. maja 1901.

W trembowelskim okręgu jest zaraz do obsadzenia tymczasowo posada nauczyciela w szkole 1-klasowej w Młyniskach, z wykładowym językiem polskim, z powodu śmierci nauczyciela, tudzież kilka posad nauczycieli młodszych.

Reflektanci mogą zaraz wnieść podania zaopatrzone w świadectwo dojrzałości do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli.

Upadłości.

G. Zl. S. 9/98 (6. 4.) [4141]

Im Concurse der Gabriel Ziegellaub und Salamon Ziegellaub, Kaufleute in Kolomea wird zur Prüfung der Schlussverwaltungsrechnung sowie zur Feststellung der Ansprüche des Masseñverwalters auf Belohnung und Ersatz der bestrittenen Auslagen die Tagsatzung auf den 4. Juni 1901 Vormittags 9 Uhr bei dem k. k. Kreisgerichte in Kolomea Zimmer Nr. 9. anberaumt.

Hiezu werden die Concursgläubiger einberufen.

K. k. Kreis-Gericht, Abtheilung IV.

Kolomea, am 9. Mai 1901.

Wyroki prasowe.

Zl. 111. [4004]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Prospectes über die Brochüre: „Kaiser . . . und die Jesuiten“, Druck und Verlag von D. B. Wiemann in Barmen, das Verbrechen nach 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 10. Mai 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Mai 1901, Pr. 29/1, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Freigeist“ wegen der Stelle von „Ungeschminkt hat der Bürgermeister“ bis „ausdrücklich billigen lassen“, von „für das Reichenberger Stadtregiment“ bis „gegenüber völkischen Parteigängern“, von „um einem derartigen“ bis „ein Ziel zu setzen“ des Artikels: „Völkische Willkür im Reichenberger Stadtregiment“ in der Stelle von „Das gewerbe- und arbeiterfeindliche“ bis „schlau füllende Clique“ des Artikels: „Der Wahlaufruf der Reichenberger Gewerbegenossenschaften“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Mai 1901, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Nr. 104 der Zeitschrift: „Ostrawsky Denník“ vom 7. Mai 1901 wegen der Stelle von „Zavarujeme se“ bis „vsude uplatnovati“ des Artikels: „Velka schuze ceskych zen v Mistku“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Mai 1901, Pr. 15/1, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Na zdar“ vom 7. Mai 1901 wegen der Stelle von „nezapomeneme na“ bis „hornicke krve“ des Artikels: „Upominky majove“ nach §. 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 39/00 (2) [3890 2—3]

Wasyl Łesiuk ze Stańkowej uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem Iwan Waligun ze Stańkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kałusz, 24. października 1900.

L. cz. L. 17/00 (12) [3896 2—3]

Franciszek Pierzyński z Lipnik uznany marnotrawcą, Maciej Olech z Lipnik jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 9. kwietnia 1901.

L. cz. P. 328/00 (5) [3889 2—3]

Stefan Bachmat z Zarzecza uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Prokopa Kłymiuka z Zarzecza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. L. 6/00 (6) [3895 2—3]

Teresa ze Stopków Gawlińska z Cięciny uznana manotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Józefa Tomiczka z Cięciny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Milówka, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. L. 2/1 9 P. 111/1 (9) [3892 2—3]

W miejsce Iwana Czochana ustanawia się dla umysłowo chorej Kseni Czornej ze Sołotwiny kuratorem p. Jurka Prysa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lubaczów, dnia 15. kwietnia 1901.

L. cz. P. V. 4/01 (8) [3884 2—3]

Dla Franciszka Hauptmana rodem z Podbuża, uznanego umysłowo chorym, zamianowano w miejsce p. Zenona Lewickiego ze Stanisławowa p. Michała Markiewicza we Lwowie kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 19. marca 1901.

L. cz. P. 127/00 (3) [3901 2—3]

Michał Maksymów uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Pawła Osuhowskiego.

Założce, 8. aierpnia 1900.

L. cz. P. 67/1 (4) [3936 2—3]

Laurenty Kłowak z Tustania został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Semka Troszczuka z Tustania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, dnia 10. kwietnia 1901.

L. cz. P. 121/1 (5) [3921 2—3]

Maksyma Szałamajka z Narajowa uznano marnotrawcą, kuratorem Andruch Zwarycz z Narajowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 12. kwietnia 1901.

L. cz. IV. 112/75 (4) [3932 2—3]

Zawieszona nad Mikołajem Winnikiem z Podjarkowa kuratela z powodu marnotrawstwa zniesioną zostaje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz L. 24/00 (5) [3949 2—3]

Markus Josel Sauerbrunn z Potylicza został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Simchego Sauerbrunna z Potylicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 1. marca 1901.

L. cz. P. 32/00 (3) [3952 2—3]

Mikołaj, Katarzyna i Rozalia Budryny z Dmytrowic uznani głupkowatymi.

Kuratorem ich ustanowiono Ilka Pluwaka z Dmytrowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, 30. marca 1901.

L. cz. P. 38/1 (7) [3968 2—3]

Franciszka Ochockiego z Borszczowa uznano marnotrwacą, a kuratorem zamianowano dla niego Ferdynanda Wrzeszczewicza, gospodarza z Borszczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 9. stycznia 1901.

L. cz. P. 18/1 (7) [3977 2—3]

Wasyl Moroz z Kosmacza uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Leontego Witiuka w Kosmaczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 29. stycznia 1901.

L. cz. L. I. 4/1 (2) [3846 2—3]

Wojciech i Stanisław Hasiory z Krasnego potockiego uznani zostali umysłowo niedołężnymi.

Kurator Józef Gadzina z Krasnego potockiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 26. marca 1901.

L. cz. L. 34/00 (5) [3994 2—3]

Łucyę Kłysz z Zabojek uznano umysłowo chorą jej kuratorem ustanowiono Mikołaja Fostyka tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 25. listopada 1900.

L. cz. IV. 215/87 9/V. [3979 2—3]

Nad nieletnim Tymofijem Nastiukiem Tymofija z Dżurowa, urodzonym tamże 14. maja 1877 przedłuża się władzę opiekuńczą na czas nieoznaczony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, 9. maja 1901.

L. cz. L. 11/99 (5) [4026 2—3]

Iwan Onyszko z Machnówka został uznanym marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Biłousa z Machnówka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 9. lutego 1901.

L. cz. P. 69/1 (7) [4046 2—3]

Marya Karaputna z Olszanicy umysłowo chora, pod kuratelę Iwana Karaputnego z Olszanicy poddaną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 1. maja 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

do L. 10.146 ex 1901 pr. R. S. kr.
[3985 2—3]

Wykaz

kwot przypadających na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku ruskim dla ubogich uczniów szkół ludowych za rok szkolny 1901/902, w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1900/1 uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów	
			K.	h
1	Bohorodczanach	4405	215	86
2	Borszczowie	11053	541	62
3	Bóbrce	13888	680	55
4	Brodach	13204	647	04
5	Brzeżanach	12194	597	54
6	Brzozowie	1789	87	67
7	Buczaczu	10614	520	12
8	Cieszanowie	7907	387	47
9	Czortkowie	7656	375	17
10	Dobromilu	9238	452	69
11	Dolinie	10161	497	92
12	Drohobyczu	10540	516	49
13	Gorlicach	1852	90	75
14	Gródku	6210	304	31
15	Grybowie	1310	64	19
16	Horodence	8163	400	01
17	Husiatynie	10660	522	37
18	Jarosławiu	15408	755	04
19	Jaśle	257	12	60
20	Jaworowie	6724	329	5[illegible]
21	Kałuszu	8690	425	84
22	Kamionce	11790	577	75
23	Kołomyi	11231	550	35
24	Kosowie	5301	259	76
25	Krośnie	1026	50	28
26	Lisku	5820	285	20
27	Lwowie miej.	13853	678	84
28	„ zam.	18933	927	77
29	Łańcucie	226	11	07
30	Mościskach	9252	453	38
31	Nadwórnie	5267	258	10
32	Nowym Sączu	1521	74	53
33	Nowym Targu	94	4	6[illegible]
34	Peczeniżynie	2161	105	90
35	Podhajcach	9258	453	67
36	Przemyślu	16164	792	09
37	Przemyślanach	10691	523	89
38	Przeworsku	74	3	62
39	Rawie	6954	340	77
40	Rohatynie	13338	653	6[illegible]
41	Rudkach	6508	318	91
42	Samborze	10518	515	4[illegible]
43	Sanoku	11006	539	33
44	Skałacie	15187	744	21
45	Śniatynie	6821	334	25
46	Sokalu	16004	784	24
47	Stanisławowie	14229	697	27
48	Starym Samborze	5010	245	51
49	Stryju	10678	523	25
50	Tarnopolu	14980	734	06
51	Tłumaczu	11780	577	26
52	Trembowli	10506	514	85
53	Turce	3216	157	59
54	Zaleszczykach	5976	292	84
55	Zbarażu	6781	332	29
56	Złoczowie	15465	757	83
57	Żółkwi	14476	709	37
58	Żydaczowie	7912	387	71
	Razem	501930	24596	08

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
Lwów, dnia 27. kwietnia 1901.

L. 48055. [4128 2—3]

Obwieszczenie.

Dnia 24. czerwca 1901 odbędzie się w kaplicy Św. Zofii we Lwowie przed południem po odprawieniu mszy świętej losowanie posagów z fundacyi imienia:

I. Jana Antoniego Łukiewicz ,
II. Karola Soboty,
III. Elżbiety Czarkowskiej,
IV. Wincentego Łodzia Ponińskiego,
V. Gwidona Milana.

A) Do losowania posagu z fundacyi Jana Antoniego Łukiewicza tudzież z fundacyi Karola Soboty i Elżbiety Czarkowskiej będzie oprócz dziewcząt znajdujących się na wychowaniu w zakładzie sierót S. S. Miłosierdzia Św. Kazimierza we Lwowie przypuszczonych, dziesięć innych dziewcząt, które zostaną przedstawione przez proboszcza parafii łać. św. Mikołaja we Lwowie.

Kompetentki winny zgłosić się w tym celu u przełożonej zakładu względnie w urzędzie parafialnym kościoła św. Mikołaja nadalej do 20. czerwca 1901 i wykazać się metryką urodzenia, metrykami śmierci rodziców, jakoteż legalnem świadectwem ubóstwa i moralności tudzież że ukończyły 8 rok życia a nie przekroczyły 24. że są ubogimi sierotami po obojgu rodzicach, że urodziły się z rodziców ślubnych w Galicyi i że prowadzą moralne życie.

Wygrywająca posag z fundacyi Czarkowskiej jest obowiązana modlić się za spokój duszy fundatorki szczególnie w rocznicę jej śmierci t. j. 19. czerwca każdego roku.

B) Do losowania posagów z fundacyi Wincentego Łodzia Ponińskiego i Gwidona Milana będą obok wychowanek zakładu św. Kazimierza przypuszczone także inne dziewczęta, które udowodnią metryką i świadectwem ubóstwa i moralności, że ukończyły 8 rok życia a nie przekroczyły 24. że są religii katolickiej z ubogich rodziców ślubnych w Galicyi urodzone i że prowadzą się moralnie.

Obdarzone posagiem z fundacyi Ponińskiego obowiązane są modlić się za spokój duszy fundatora a w rocznicę śmierci jego 24. marca każdego roku wysłuchać mszy św.

Podania udokumentowane o przypuszczenie do losowania wniesione być mają do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 15. czerwca 1901 r.

Obdarzone posagiem z jednej z tych fundacyi nie mogą ubiegać się po raz wtóry o posag z tej samej fundacyi.

Wygrane sumy posagowe zostaną na rzecz wygrywających aż do czasu wyjścia ich zamąż lub osiągnięcia fizycznej pełnoletności korzystnie ulokowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13. maja 1901.

L. cz. Cg. I. 125/1 (14) [4085 2—3]

Na pozew Reisli Steinhart, Hindy Hirsch i Józefa Steinharta dnia 19. kwietnia 1875 do l. 6764 w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze, przeciw Stanisławowi, Antoniemu, Józefowi i Franciszkowi Andrzejowskim i Annie z Andrzejowskich Szafrańskiej o uznanie zadawnienia wierzytelności 1865 zł. $39^1/_2$ ct. m. l. i wykreślenia takowej z części dóbr Hołynia i Kotiatycz wniesiony, wyznacza się po myśli Art. XLII. ust. z dnia 1. sierpnia 1895 l. 112 dzpp. termin do ustnej rozprawy na dzień 10. czerwca 1901 o godz. 10. przed południem biuro Nr. 6.

Pozwanym z życia i miejsca pobytu niewiadomym, ustanowiono kuratora w osobie pana adw. Jana Majeranowskiego, który tychże na ich niebezpieczeństwo i koszta tak długo zastępować będzie, dopoki ciż innego pełnomocnika nie wymienią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 27. kwietnia 1901.

[4080 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Pp. doktorowie Ignacy Karol dw. im. Czemeryński i Leizer (Leon) Rossberger, wpisani zostali z dniem 4. maja 1901 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą we Lwowie, a drugi z siedzibą w Mikulińcach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 4. maja 1901.

L. cz. Prez. 7036. [4232 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że P. Konstanty Widawski c. k. notaryusz w Budzanowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11. lutego 1901 l. 945, przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kopyczyńcach z dniem 20. maja 1901 z urzędowania w Budzanowie ustępuje, a dnia 1. czerwca 1901 urzędowanie w Kopyczyńcach obejmuje.

Lwów, dnia 7. maja 1901.

L. cz C. I. 64/1 (1) [4202 1—3]

Przeciw Pawłowi Jamkowemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole następujące pozwy:

1) przez kasę pożyczkową gminy Klebanówka o 180 kor.

2) przez Spichlerz gminny w Klebanówce o 153 kor.

3) przez kasę cerkiewną gminy Klebanówka o 110 kor.

4) przez Hnata Czerniawskiego w Klebanówce o 270 kor.

5) przez Stanisława Pituch w Klebanówce o 100 kor.

Na podstawie rzeczonych pozwów wyznaczono audyencyę na dzień 31. maja 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw ustanawia się p. Pawła Radkowskiego w Klebanówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowesioło, dnia 11. maja 1901.

L. cz. C. III. 148/1 (1) [4167]

Przeciw Franciszkowi i Antoniemu Mórdzińskim, tudzież Józefie z Mórdzińskich zam. Gauczyńskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Weronikę Grünnową pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 25 ks. gr. gm. Żmigrod miasto.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 31. maja 1901 na godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka i Antoniego Mórdzińskich tudzież Józefy z Mórdzińskich Gauczyńskiej ustanawia się p. Ignacego Dębickiego c. k. notaryusza w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 10. maja 1901.

L. 50.584.

OBWIESZCZENIE.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrzych z 6. maja b. r. l. 11.044 wydał królewski Rząd rumuński rozporządzeniem z 20. października 1900 r. L. 20.803 celem uwierzytelnienia świadectw pochodzenia zwierząt i surowych produktów zwierzęcych wysyłanych z Austro-Węgier do Rumunii następujące zarządzenia:

Świadectwa pochodzenia za któremi zwierzęta oraz surowe produkta zwierzęta bywają wprowadzane do Rumunii, mają być podpisane przez lekarza weterynaryjnego, którego podpis uwierzytelniony być winien przez rumuński konzulat, w przeciwnym zaś razie przez miejscową władzę.

Tłumaczenie świadectwa na język rumuński może być dokonane przez władze na granicy austro-węgierskiej przy podaniu uwierzytelniającej klauzuli.

Świadectwa takie bezwarunkowo zawierać winny potwierdzenie, że wprowadzone przedmioty pochodzą z okolicy w której 30 kilemetrowym okręgu nie panują zaraźliwe choroby zwierzęce.

Natomiast nie jest wymaganem legitymowanie przewożonych do Rumunii suchych lub solonych kiszek w zamkniętych pakach lub beczkach świadectwem pochodzenia.

Przy posyłkach zwierząt i produktów zwierzęcych przewożonych koleją transito przez Austro-Węgry świadectwa pochodzenia i zdrowia widymowane być winny przez austro-węgierskiego konsula tylko wtenczas jeśli posyłki te pochodzą z Rumunii.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20. maja 1901.

L. cz. Cg. I. 235/00 (5) [4181 1—3]

Przeciw Helenie Jaworskiej, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Chulę Blum pozew o 2261 kor. 3 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin 21. maja 1901 o godz. 10 rano.

Ponieważ doręczenie pozwu za granicą do rąk pozwanej daremnie usiłowanem było, przeto celem strzeżenia praw Heleny Jaworskiej ustanawia się adw. dr. Seyla w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Helenę Jaworską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 9. maja 1901.

L. cz. C. II. 99/1 (1) [4165]

Między innymi przeciw Julianowi i Leopoldowi Pipkom, na końcu zamieszkałym w Tyczynie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Franciszka Pipkę rolnika w Tyczynie pozew o zapłacenie kwoty 956 kor. 14 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie audyencyę do rozprawy na dzien 22 maja 1901 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Juliana i Leopolda Pipków, ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego, c. k. notaryusza w Tyczynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyczyn, dnia 22. kwietnia 1901.

L. cz C. III. 125/1 (1) [4201]

Przeciw nieobecnym Markowi Muchowskiemu i Michałowi Kistce, przedtem w Rzochowie, wniósł Ignacy Wałek skargę o 453 k.

Pierwsza audyencya odbędzie się 24 maja 1901 godz. przed południem, w biurze Nr. 9.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem dr. Brandt, adw. w Mielcu będzie ich zastępywał, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mielec, dnia 8. maja 1901.

L. cz. C. II. 60/1 (4) [4164]

Przeciw Józefowi Kościółkowi, na końcu zamieszkałemu w Tyczynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Katarzynę Prokop wyrobnicy w Hermanowy i nielet. Zofię Prokop przez opiekuna Wojciecha Malaka, gospodarza w Hermanowy pozew o ojcowstwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie audyencyę do rozprawy na dzień 25. maja 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Kościółka, ustanawia się Jana Kościółka w Budziwoju (Przylasek) kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyczyn, dnia 30. kwietnia 1901.

L. cz. C. II. 60/1 (1) [4197]

Dla Wojciecha Barana z miejsca pobytu niewiadomego, przeciw któremu wniesiony został przez Piotra Baja pozew o 320 koron, ustanowiono kuratorem dr. Spetta.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 30. maja 1901 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 10. maja 1901.

L. cz. C. I. 58/1 (1) [4117]

Przeciw Józefowi Kieryłow i jego mał. dzieciom Katarzynie, Teodorowi, Marynie, Jwanowi i Wasylowi Kieryłow, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Michała Gnosowskiego i innych pozew o uznanie praw własności i intabulacyę części realności objętej wyk. hip. l. 344 ks. gr. gm. Mołczanówki.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31. maja 1901 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Kieryłowych, ustanawia się p. Józefa Chwalińskiego w Mołczanówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 12 kwietnia 1901.

[3960 3—3]

Obwieszczenie.

Pan dr. Aleksander Rogalski, adw. we Lwowie, zamierza przesiedlić się do Drohobycza

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 20. kwietnia 1901.

[3959 3—3]

Obwieszczenie.

Pan dr. Antoni dw. im. Bartz, adw. w Kołomyi, zamierza przesiedlić się do Peczeniżyna.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 20. kwietnia 1901.

[3958 3—3]

Obwieszczenie.

Pan dr. Stanisław Pohorecki, adw. w Tarnopolu zamianowany został generalnym substytutem zmarłego dnia 8. kwietnia 1901 w Tarnopolu adw. śp. dr. Rajmunda Schmidta.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 12. kwietnia 1901.

L. 155. [4076 3—3]

Dr. Joachim Krug, adw. w Przemyślu, przesiedla się do Krakowca.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 12. maja 1901.

L. cz. A. 44/1 (5) [3891]

Obwieszczenie.

Zawiadamia się się niewiadomą z miejsca pobytu Emilię Górską, że powołaną jest na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia do spadku po córce swej Rozalii Górskiej zmarłej w Przemiwółkach dnia 20. października 1900.

Wzywa się ją zatem, ażeby w przeciągu 1 roku i 6 tygodni prawa swe do spadku tego zgłosiła inaczej spadek przez ustanowionego dla niej kuratora Józefa Bajsarowicza objęty zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kulików, dnia 23. kwietnia 1901.

L. cz. firm. 70 stow. II. 142 [3843]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskutecznionem zostało wykreślenie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy „Salomon Zins, handel naftą w Tarnowie“ z powodu rozwiązania spółki i zaniechania przedsiębiorstwa.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 16. kwietnia 1901.

L. cz. Nc. IV. 354/1 (1) [3962 1—3]

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa nieznanych właścicieli następujących w tutejszym c. k. głównym Urzędzie podatkowym, jako tusądowym Urzędzie depozytowym od lat przeszło 30 przechowanych efektów pieniężnych, gotówki i t. p., aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej" licząc — wykazali swe prawa, w przeciwnym bowiem razie rzeczone efekta pieniężne, gotówka i t. d. c. k. Skarbowi Państwa wydane zostaną.

Wykaz c. k. Urzędu depozyt. w Przemyślu	Przechowano w skutek polecenia c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu	Rodzaj depozytu	Przechowano na rzecz
T. XI. pag. 35	6. lutego 1867 l. 1045 24. kwietnia 1867 l. 4877 30. kwietnia 1890 l. 4686	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 32.140 na 8 kor. 16 hal.	masy spadkowej Jana Mikockiego.
T. XII. pag. 28	12. lutego 1868 l. 1541	kolczyki z turkusami wartości 4 kor., kulczyki z amatyst. wartości 8 kor., pierścionek złoty wartości 2 kor., pierścionek z wizerunkiem Matki Boskiej wartości 1 kor., pierścionek ze szmarag. wartości 1 kor., pierścionek emaljowany czarny wartości 2 kor.	masy „Niezabitowska Helena i Józefa".
T. X. pag. 63	5. grudnia 1866 l. 15.899 i l. 16.879	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 38.282 na 7 kor 46 hal.	masy „Elżbieta Józefa Kazaryn".
T. XI. pag. 19	l. 3830/67	gotówka 9 kor. 4 hal.	masy „Katarzyna Repczyńska ca Dawid Ungar".
T. XI. pag. 73	l. 10.817/67	gotówka 26 kor. 18 hal.	masy „Mechel Dim ca Eugeniuszowi Zbarskiemu".
T. IX. pag. 76	14. września 1865 l. 12.260	gotówka 2 kor. 62 hal.	masy „Juda Walsmann ca Oleksa i Hasia Słoma".
T. XII. pag. 48	l. 5708/69	gotówka 11 kor. 80 hal.	masy „Berl Gerber ca Marcin Libowski".
T. XII. pag. 13	l. 7938/68	gotówka 76 kor. 24 hal.	Piatte Atlas ca Frydrykowi Bernhardt.
art dz. 706/98	25. czerwca 1867 l. 7930 10. września 1898 Pres. 1402/20/98	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 38.273 na 14 kor. 54 hal.	Leon Mochnacki kaucya notaryalna.
art. dz 690/98	16. września 1898 Pres. 1402/20/98	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 38.265 na 7 kor. 46 hal.	masa spadkowa Kaczanowskiego.
T. X. pag. 60	10. września 1898 Pres. 1402/20/98	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 38.281 na 2 kor. 46 hal.	Longchamps Wincenty.
T. X. pag. 78	25. paźdz. 1866 ll. 14 991 i 14.975	gotówka 42 kor. 08 hal.	Zenon Mateusz Suwałowski i Otton Hausner.
T. IX pag. 41	22. marca 1865 ll. 13.289, 13.288 9. sierpnia 1865 l. 9768	gotówka 104 kor.	masy spornej Samuel Baran ca Janowi Koźbiczka.
T. IX. pag. 65	24. sierpnia 1865 l. 10.759	gotówka 953 kor. 90 hal	masy spornej Fehr & Binder ca Sziji Lindenbaum.
T. X. pag. 44	28. marca 1867 l. 2957	gotówka 23 kor. 32 hal.	masy spornej Jutty Lehrmann ca Herszowi Margulies o 24 zł.
T. XII pag. 6	28. maja 1868 l. 4028 25. marca 1898 l. cz. IX 650/66(14)	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 37.340 na 22 kor. 26 hal.	masy spornej Leiby Lamma ca Herszowi Brener o 300 złr.
T. X. pag. 79	30. grudnia 1869 l. 13400	gotówka 651 kor. 13 hal.	cena kupna dóbr Cirklin.
T. XII. pag. 59	21. paźdz. 1869 l. 9409	gotówka 25 kor. 15 hal.	masy spornej Faustyny Wisłockiej ca Antoniemu Grotowskiemu o 390 fl.
T. X. pag. 36	16. sierpnia 1866 l. 11.971	gotowka 4 kor. 30 hal.	masy spornej Z. M. Unger ca Jakubowi Billet o 52 fl.
T. XVII pag. 70	10. marca 1870 l 2379	dwa złote pierścionki wartości 2 kor. 80 hal., dwa srebrne pierścionki wartości 80 hal.	masy spornej Lei Weinstein ca Rafałowi Zigler.
T. XI. pag. 93	12. grudnia 1867 l. 14.622	gotówka 12 kor. 70 hal.	masy spornej Hindy Hausmann ca Chaimowi Krurzyn.
T. X. pag. 28	11, lipca 1866 l. 8649	gotówka 364 kor. 36 hal gotówka 22 kor. 80 hal.	dobra Podniebyłec. Aleksandra Pilińskiego.
T. XI pag. 8	28. lutego 1867 l. 2185	gotówka 24 kor. 22 hal.	Leopold Stern ca Aronowi i Beili Knöbel o 112 fl. 64 ct.
T. X. pag. 24	31. paźdz. 1866 l. 15.019	gotówka 34 kor. 41 hal.	masy spornej Hersza Brodheima ca Małce Brodheim.
T. XII. pag. 20	30. września 1869 l. 10.125 25. marca 1898 l. cz. IV. 28/68(65)	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 37.342 na 26 kor. 16 hal.	masy spadkowej ś. p. Emila Lisikiewicza.
T. XII. pag. 33	l. 13.206/69 10. września 1898 Pres. 1402/20(98)	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 38.284 na 8 kor.	masy spadkowej Melchiora Augusta.
T. IX. pag. 27	22. sierpnia 1867 l. 7545 23 kwietnia 1898 l. cz. IV. 35/64(94)	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr 37.338 na 97 kor. 22 hel.	masy spadkowej ś. p. Amelii Gadomskiej.
T. XI. pag. 125	29. kwietnia 1868 l. 3573	gotówka 466 kor. 84 hal.	c. k. Skarb z masy wierzycieli dóbr Brzeżawa.
T. XI. pag. 104	22. stycznia 1868 l. 15.701 10. września 1898 Pres. 1492/20(98)	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 38.283 na 30 kor. 28 hal.	Karoliny Łążyńskiej.
T. IX. pag. 100	26. lipca 1865 l. 3136	gotówka 508 kor. 32 hal.	c. k. Skarb Państwa.
T. XII. pag. 8	26. czerwca 1868 l. 7135	gotówka 4 kor.	Marceli Cetwiński ca Floryan Dunajewski o 308 mk.
T. III. pag. 120	21. września 1900 III. 44/59 (173)	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 41.546 na 38 kor. 64 hal.	Bielscy i wierzycieli dóbr Lipniki i Tomanowice.
T. XII. pag. 16	21. paźdz. 1868 l. 10.586	gotówka 20 kor. 78 hal.	Wojciech Malinowski ca Pinkasowi Freund o 460 fl.
T. IX. pag. 96	19. lutego 1868 l. 68	gotówka 26 kor.	Aron Wahl.
T. XII. pag. 22	29. paźdz. 1868 l. 11.554	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 37.343 na 341 kor. 30 hal.	właścicieli dóbr Ustrzyki dolne.
T. XII. pag. 84	19. paźdz. 1870 l. 9747	gotówka 26 kor. 41 hal.	masy spornej Jana Kozłowskiego przeciw Janowi hr. Załuskiemu.
T. XI. pag. 128	16. maja 1868 l. 4227	gotówka 19 kor. 67 hal.	Peisach Krebs i Ryfka Krebs ca Racheli Rosenblutt.
T. X. pag. 6	27. lutego 1866 l. 3165 10. września 1898 Pres. 1402/20(98)	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 38.280 na 12 kor. 40 hal.	masy spadkowej Roberta Runge.
T. XI. pag. 119	1. lipca 1868 l. 6923 25. marca 1898 IV. 22/63	książeczka wkładkowa przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 37.339 na 426 kor. 05 hal.	masy spadkowej Edwarda Zakliki.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 27. kwietnia 1901.

L. cz. A. 180/00 (4) [3894 1—3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Matko, powołanego do spadku po siostrze Maryi Matko, zmarłej 17. maja 1900 w Dworcach ab intestato, wzywa się aby do roku od daty ogłoszenia edyktu zgłosił się w tut. sądzie i wniósł deklaracyę spadkową, gdyż inaczej postępowanie ukończy się z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym mu kuratorem Wasylem Matko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mosty W., dnia 15. marca 1901.

Ч. Firm. 52/1 [3842]

Ц. к. Суд окружний в Стрию яко торгов. оголошуе, що до реєстру стоваришень заробкових и господарских вписуе ся ново завязане стоваришене під фірмою „Спілка ощадности и позичок в Синевідску вижнім, стоваришене зареєсроване з необмеженою порукою".

Місцем осілости спілки есть громада Синевідско вижне.

Стоваришене полягає на статуті з дати Синевідско вижне 29. цвітня 1900.

Цілею спілки есть старати ся о матеріяльне і моральне піднесенч членів спілки, імено:

а) уділяти членам по мірі потреби пожиточности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві промислі і і торговли а то з фондів яки спілка на тую ціль збирає, припомочи спілной, необмеженой поруки своїх членів.

б) дати можність помішувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі.

в) підпирати твореня спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузі спілки.

Підпис за спілку виконує ся в сей спосіб, що під печаткою (стампілією) фірми найменше двох членів дирекці свої підписи положать

Уділ кождого члена виносись найменше 10 корон і може бути нараз приступленю до спілки або в ратах з дирекцнчю умовлених вилачений.

Спілка тая завазаною зістала на час необмежений.

За зобовязаня спілки відповідають члени не тілько своіми уділами, але також дальшою квотою рівнаючою ся пятькротною високостію уділів.

Всі оголошеня спілки подані будуть до відомости плякатами в Синевідску вижнім і мають бути через двох членів дирекции підписані.

Дирекцию становлять наступуючі члени:

Василь Мицик, Дмитро Коваль, Василь Карпінець, Иван Кавка і Тимко Пірус господарі в Синевідску вижнім замешкалі.

Стрий, дня 19. цвітня 1901.

L. cz. Firm. 60/1 Spółk. I. 238. [3831]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca dodatkowe wpisanie do rejestru dla firm spółkowych przy firmie jawnej spółki: S. Scheil, T. Schildkraut et C," z siedzibą w Gorlicach, iż jawnymi spólnikami tej firmy są Szymon Schell handlarz drzewem i właściciel realności w Gorlicach, Teodor Schild krauthandlarz drzewem i właściciel realności w Sanoku, i Izrael Fass handlarz drzewem i właściciel realności w Kobylanach tudzież, że przedmiotem przedsiębiorstwa powyższej firmy jest wyrąb lasów i handel drzewem.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Jasło, 23. marca 1901.

L. cz. Cw. III. 2011/99 (4) [3878]

Nieobecnemu Markusowi Rebhunowi przedtem w Łańcucie, w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie przeciw temuż o 360 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 7. maja 1901 l. cz. Cw. III. 2011/99 4, którą dozwolono wpisu prawa zastawu na połowie wierzytelności 2000 kor. ubezpieczonej na realności lwh. 450 ks. gr. gm. Łańcut.

Ponieważ niewiadomo gdzie Markus Rebhun obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osop. dra Dymidowicza adw. w Łańcucie.

Tenże kurator zastępywać będzie dłużnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 7. maja 1901.

G. Zl. Firm. 14/1 spół. I. 247. [3836]

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Stanislau wird kundgemacht dass im Register für offene Gesellschaften die Firma eingetragen wurde: „Mechel Rieger, Heinrich Rosenbaum, Propinationspächter in Bohorodczany".

Das Unternehmen besteht in dem pachtweisen Betriebe des Propinationsgeschäftes in Ausübung das gepachteten Propinationrechtes für gemeinschaftliche Rechnung der Gesellschafter.

Die Firma wird von beiden Gesellschaftern gemeinschaftlich in der Weisegezeichnet dass jeder der beiden Gesellschafter nach vorgedruckter oder vorgeschriebener Firma „Mechel Rieger, Heinrich Rosenbaum Propinationspächter" seine Namensfertigung eigenhändig beisetzen wird.

Stanislau, am. 28. Jänner 1901.

L. cz. Cw. 765/1 (2) [3841]

Przeciw Mojżeszowi Pohorille, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zakład kredytowy w Buczaczu pozew o zabezpieczenie sumy wekslowej 1200 k.

Nu podstawie pozwu wydany został nakaz zabezpieczenia dnia 21. kwietnia 1901.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Pohorille, ustanawia się p. adw. dr. Hullesa w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Pohorill w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 21. kwietnia 1901.

L. cz. Firm. 342/1 spół. II. 660. [3913]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w rejestrze dla firm wpisano firmę „Ignatz Balter et Cie:"

Przedmiotem przedsiębiorstwa tej firmy jest handel towarami galanteryjnymi i zabawkami.

Zakład główny tej firmy jest w mieście Czerniowcach, a zakład filialny w Krakowie.

Jawnymi spólnikami są Ignacy recte Izak Balter kupiec w Czerniowcach i Maurycy Adler kupiec w Wiedniu.

Spółka rozpoczeła swoją działalność w dniu 1. kwietnia 1901.

Do zastępstwa i zastępywania firmy upoważniony jest Maurycy Adler, który firmę w ten sposób tylko będzie podpisywał, że pod brzmieniem firmy podpisze się „Moritz Adler".

Kraków, dnia 12. kwietnia 1901.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.